Nr 223. Kraków, Czwartek 19 Maja 1910. Rok XXIX

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych,
numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 18.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plebna, ulica Karola Ludw. 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kuzińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska — Handel J. Eklera, ul. Karmelicka 13.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: Ludwik Pleba, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Hesseles. — W Jarosławiu A. Amster. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h od wiersza za każdy raz. — Klepsy pablicznie po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h. od wiersza. — Załączniki do „N. Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Mocarstwo bez budżetu.

W Budapeszcie, jak wiadomo, odbywają się obecnie konferencye wspólnych ministrów Austro-Węgier z premierami i ministrami finansów obu części monarchii. Przedmiotem obrad na tych konferencyach jest na razie, według komunikatów oficyalnych, sprawa ułożenie wspólnego budżetu na rok bieżący 1910. Faktycznie bowiem Austro-Węgry rządzą się obecnie we wspólnych sprawach bez budżetu. Nie istnieje on, przynajmniej nie istnieje w legalnej formie, ponieważ delegacye, które go uchwalić powinny, z powodu zamieszek na Węgrzech od roku już zebrać się nie mogły.

Takie intermezza konstytucyjne nie są w Austro-Węgrzech nowością — nigdy atoli może jeszcze nie nawiedziły państwa w chwili tak krytycznej, niejako przełomowej, jak obecna. Austro-Węgry znajdują się dziś w stanie groźnego wprost przesilenia, nawet w stanie prawdziwego chaosu finansowego.

Tryumf polityczny i mocarstwowy, odniesiony w sprawie aneksyjnej, zdezorganizował budżety obu części monarchii i wywołał groźne widmo prawdopodobnie długotrwałego niedoboru. Austrya zaciąga obecnie trzecią z rzędu, w ciągu dwóch lat pożyczkę w pokaźnej kwocie 220 milionów koron i to już w formie źle zamaskowanej pożyczki deficytowej, na pokrycie nietylko pustek w kasach lecz wogóle wzmagającego się niedoboru. W gorszem niemal jeszcze położeniu znajdują się Węgry.

W Austryi rząd mógł przynajmniej ostatnie pożyczki uzyskać na legalnej drodze, na mocy uchwały parlamentu; — obecny rząd węgierski zmuszony jest uciec się do wyjątkowego i ryzykownego środka pożyczki tymczasowej, na rachunek bieżący — i to zaledwie w dwa miesiące po wydaniu ostatniej, przez Sejm węgierski uchwalonej renty. Subskrypcyę na tę pożyczkę rentową przeprowadzono w marcu r. b. z dobrym skutkiem, lecz z nominalnej jej wysokości 112 milionów koron węgierski minister skarbu otrzymał tylko 78 milionów, ponieważ, pominąwszy już koszta zaciągnięcia pożyczki i zyski banków — trzeba z niej było oddać 25 milionów na pokrycie poprzednio w bankach wybranej zaliczki. Lecz i te 78 milionów koron starczyły zaledwie na kilka tygodni i dziś węgierski minister skarbu, Lukacs, zaciąga w bankach dalsze sto milionów na rachunek bieżący — po niezwykle wysokiej stopie procentowej pięć od sta, aby tylko wypełnić puste kasy państwowe i uzyskać możność pokrycia najniezbędniejszych wydatków codziennych.

Ponieważ zaś wydane w roku zeszłym przez rząd węgierski bony kasowe w kwocie 215 milionów koron muszą być wykupione do końca grudnia roku bieżącego, więc gabinet br. Khuena zmuszony będzie natychmiast po zebraniu się Sejmu węgierskiego zażądać legalnego kredytu w kwocie 315 milionów koron na pokrycie tego zobowiązania oraz obecnej bieżącej pożyczki. — A wielkie jeszcze pytanie, czy panowie Khuen-Hedervary i Lukacs kredyt ten otrzymają? Zależeć to bowiem będzie od składu przyszłego Sejmu, od tego, czy znajdzie się w nim większość rządowa, co do tej chwili, wobec zupełnie niejasnych widoków walki wyborczej na Węgrzech — ani w przybliżeniu przewidzieć się nie da.

Sytuacya finansowa w obu częściach monarchii przedstawia się w sposób następujący. Tu i tam dochody państwowe nie wytrzymują już wzmagającego się z roku na rok napięcia wydatków, wobec czego nad obu budżetami zawisło widmo stałego niedoboru. W Austryi, w ciągu ostatnich dwóch lat, zaciągnięto przeszło 500 milionów koron nowych długów, na Węgrzech przeszło 400 milionów, a mimo to sytuacya finansowa jest taksamo niepewna — jaką była przedtem.

W dodatku opinia publiczna i dziś jeszcze nie wie dokładnie, ile właściwie wynoszą ogólne koszta aneksyi, oraz ile jeszcze będzie potrzeba na zupełne ich pokrycie? Austryacki minister finansów udzielił wprawdzie w komisyi budżetowej Izby poselskiej pewnych poufnych wyjaśnień co do wysokości wydatków i zobowiązań austryackich na ten cel, lecz cyfry te nie przedostały się do wiadomości ogółu, a nadto ograniczały się jedynie do zewnętrznych niejako zarysów całej kwestyi, już z tej przyczyny, że parlament austryacki i tak nie miałby prawa poddać ich szczegółowemu badaniu. To należy do kompetencyi delegacyi, przed delegacyami też dopiero wspólny minister finansów zda ścisły rachunek z tych kosztów i wówczas dopiero dowiemy się dokładnie, ile jeszcze obie części monarchii zmuszone będą na zupełne ich pokrycie — dopłacić.

I wobec tak fatalnej wprost sytuacyi finansowej obu części państwa, wobec wielkiego rozstroju, niemal przesilenia politycznego tu i tam, wspólny minister wojny i wspólny minister spraw zagranicznych, mają jeszcze odwagę zapowiadać już nowe ogromne wydatki na wojsko i marynarkę, dochodzące do 400 milionów koron! Nic dziwnego, że krążą pogłoski o stanowczym oporze obu ministrów skarbu, nawet o ostrych starciach na konferencyach w Budapeszcie. Pan Aehrenthal pragnie mieć dreadnoughty i inne pancerniki dla utrzymania Austro-Węgier na wysokości mocarstwa, a tymczasem mocarstwo to nie ma na razie nawet — legalnego budżetu!

Nowe wydatki wojskowe.

(Tel. „N. Reformy“.)

Budapeszt, 19 maja.

Zwiększone wydatki wojskowe i na marynarkę zostały wowołane nietylko przez zamiar wybudowania Dreadnoughtów i innych okrętów wojennych, lecz także przez zamierzoną znaczną reorganizacyę armii.

Piechota i konnica ma być wyposażona w znaczniejszą ilość karabinów maszynowych. Mają też być utworzone nowe oddziały telegrafistów, telefonistów, pionierów i kolarzy. Artylerya górska otrzyma nowe armaty, ponieważ najnowsze armaty górskie, pochodzące z r. 1899, nie odpowiadają już swemu celowi.

Zaburzenia podczas bierzmowania.

(Tel. „N. Reformy“.)

Budapeszt, 19 maja.

Dzienniki donoszą z Rjeki: W kościele katedralnym przyszło tu wczoraj w czasie bierzmowania do wielkich demonstracyj antiklerykalnych przez partyę socyalistyczną.

W kościele było około 3200 dzieci, które ks. biskup Vusicz miał bierzmować. Nagle rozległy się w kościele okrzyki:

„Precz z kościołem! Precz z duchowieństwem!“

Wśród zgromadzonych wybuchła ogromna panika. Wiele dzieci zostało zdeptanych i zranionych. Ks. biskup Vusicz zemdlał, akt bierzmowania przerwano.

Z działalności krajowego Związku przemysłowego w r. 1909.

Sprawozdanie zarządu krajowego Związku przemysłowego za rok 1909 zaznacza na wstępie, że bilans jego działalności w tym roku przedstawia się korzystnie. Rzeczywiście też z zawartych w sprawozdaniu cyfr wynika, że dla rozszerzenia zbytu wyrobów krajowego przemysłu domowego i rękodzielniczego, Związek w tym roku zdziałał dużo. Z drugiej atoli strony z cyfr tych przekonać się także można o ile więcej dałoby się zrobić i osiągnąć w tym kierunku przy wydatniejszem poparciu finansowem tej ważnej dla kraju akcyi.

Obrót kasowy Związku wynosił w roku ubiegłym w przychodzie i rozchodzie 3,919.674 K. Sprzedaż towarów przyniosła 692.774 K i to 565.402 K z przedsiębiorstw, prowadzonych na rachunek własny, a 127.372 K z obrotów agencyjnych. Czysty zysk Związku wynosił też w tym roku 12,336 koron, a więc kwotę bardzo pokaźną wobec niestety bardzo szczupłego własnego kapitału udziałowego w kwocie 33.822 koron. Przy tak małych zasobach własnych, Związek nie byłby też mógł poszczycić się tak pięknym rezultatem, gdyby nie miał był pomocy ze strony kraju i państwa oraz kredytu w Banku krajowym, Banku związkowym i Kasie oszczędności.

Że publiczność nasza mimo ciągłych nawoływań w prasie i na zebraniach, nie bardzo jeszcze garnie się do wyrobów naszego przemysłu domowego, świadczy fakt, że w obu bazarach Związku, tych nieustających wystawach przemysłu domowego i artystycznego we Lwowie i w Krakowie, sprzedaż towarów nietylko się nie podniosła, lecz nawet zmalała, mianowicie z 271.882 kor. w roku 1908 na 258.897 w roku 1909 — i to mimo, iż Związek w obu tych zakładach obniżył ceny aż do ostatecznych granic. Bazary te przyniosły wprawdzie i w tym roku czysty zysk w kwocie 9.851 koron — lecz o ileż mógłby on być wyższym, gdyby publiczność nasza przy zakupnach zawsze dawała pierwszeństwo wyrobom krajowym!

Dla rozszerzenia oddziału agencyjnego, który rozwija się pomyślnie, reprezentanci Związku zwiedzili w roku ubiegłym Warszawę, Poznań, Wiedeń, Pragę, Berno a nawet Berlin i wszędzie nawiązywali stosunki, które dają nadzieję, że w bliskiej już przyszłości powiedzie się otworzyć nowe pola zbytu i rozszerzyć eksport wyrobów krajowego przemysłu domowego.

Bardzo pomyślnie przedstawiał się w roku zeszłym rozwój działalności Związku, obejmującej dostawy kuśnierskie. Wartość ich podniosła się z 137.000 na blisko 164.000 koron. Głównym dostawcą Związku było Towarzystwo kuśnierskie w Tyśmienicy, Towarzystwo to osiągnęło w roku zeszłym obrót w poważnej kwocie 2,600.000 koron i dostarczyło kilkuset rodzinom tamtejszym stałego i pewnego zarobku wynoszącego od 2 do 4 koron dziennie, co wywarło ten bardzo pocieszający skutek, że w miejscowości rzeczonej ustała zupełnie emigracya.

Najwymowniejszy to dowód, że lud nasz nie emigruje z „zamiłowania do włóczęgostwa“, jak to twierdzą pewne koła, lecz jedynie z biedy, bo gdy znajdzie w domu dostateczny zarobek, nie opuszcza kraju. Pragnąc bardziej jeszcze podnieść tamtejszy przemysł kuśnierski, Związek postarał się dla Tyśmienicy o subwencyę krajową 50.000 K na założenie tam wspólnej garbarni białoskórniczej, a równocześnie o subwencyę państwową wysokości 27.000 K na machiny dla tego zakładu. Budowa garbarni zapewne już wkrótce się rozpocznie.

Dzięki hojności Sejmu, który podniósł kredyt, udzielony Związkowi na popieranie krajowego kuśnierstwa domowego, można było nietylko podjąć się znacznych dostaw dla kolei i t. p., lecz także zorganizować drugie Towarzystwo kuśnierskie w Starym Sączu, które zapewne tak samo pomyślnie rozwijać się będzie, jak Towarzystwo w Tyśmienicy, dalej spółkę kuśnierską w Tyczynie pod Rzeszowem.

Nie mniej dodatnim był rozwój w popieranym przez Związek domowym przemyśle tkackim. Utrzymywana przez Związek szkoła i pracownia tkacka w Wilamowicach zatrudnia obecnie przeszło 100 tkaczy i 20 uczniów i uczennic. Ponieważ napływ uczniów jest wielki — spodziewać się można, że gdy stanie tam nowy budynek dla tej szkoły, na gruncie, ofiarowanym chętnie przez gminę — przemysł tkacki w tej miejscowości jeszcze się bardzo podniesie. Już dziś utworzona tam organizacya robotnicza oddziaływa bardzo umoralniająco na ludność i wypleniła niemal zupełnie nałóg pijaństwa. Produkcya tkacka, trwająca tam tylko przez zimę, wynosiła już 34.476 K.

Przy pomocy Sejmu i państwa Związek zorganizował nowe ognisko przemysłu tkackiego w Ludwikówce pod Bursztynem, miejscowości z bardzo ubogą, epidemiami nawiedzaną ludnością. Dla utworzonej dawniej już organizacyi wytwórczej w Komarnie i Chłopach gdzie jest około 600 tkaczy, Związek stara się o pomoc państwową i krajową, a wreszcie utworzono nową tego rodzaju organizacyę w Brzeżanach za interwencyą posła Schätzla.

Związek zajmował się dalej skutecznie uprawą wikliny w kraju oraz przemysłem koszykarskim i wydzierżawił na dalsze 3 lata plantacye wikliny w Czernichowie. Zawiązane przez Związek towarzystwo koszykarskie w Gdowie rozwija się korzystnie i zatrudnia kilkudziesięciu robotników. Wyroby tamtejsze są bardzo dobre i mają zapewniony zbyt. Pracownia koszykarska Związku w Wielowsi daje pracę 10 robotnikom i takiej samej liczbie uczniów. Robotnicy to bardzo uzdolnieni, zwłaszcza do wyrobu mebli ogrodowych. Obrót tej pracowni podniósł się też w porównaniu z rokiem zeszłym. Piekącą wprost potrzebą jest założenie większej pracowni koszykarskiej w sąsiedztwie dzierżawionych przez Związek plantacyi wikliny, lecz to na brakuje jeszcze funduszów.

Sprawozdanie kończy się stwierdzeniem faktu, że władze krajowe i państwowe coraz życzliwiej odnoszą się do związku i coraz chętniej udzielają mu pomocy. Nie mniej ważnem, a raczej ważniejszem byłoby, gdyby publiczność nasza usilniej popierała działalność Związku, gdyby liczba jego członków znacznie się podniosła; wówczas bowiem mógłby spełniać daleko wydatniej swoje zadanie, tak ważne dla podniesienia dobrobytu naszego ludu i całego kraju. A wobec czystych zysków, jakie związek osiąga, przystąpienie do niego z udziałem jest nawet dobrym interesem, a nie ofiarą.

Proces Tarnowskiej.

Proces ten, który przez dłuższy czas nie budził już większego zajęcia, teraz ku swojemu schyłkowi podrażnił znowu ciekawość publiczności weneckiej, która oblega budynek sądu i i przemocą stara się wcisnąć do sali.

We wtorek przemawiał adwokat Vecchini, obrońca Tarnowskiej, który podniósł, że Pryłukow i Naumow, chcąc z procesu wyjść obronną ręką, wszystko przypisują Tarnowskiej. Opisawszy życie oskarżonej, mówił Vecchini:

„Opowiadano, że Tarnowską nazywano „generałową“. Tak — była generałową operetek Offenbachowskich, a wojsko jej składało się z mężczyzn, którzy padali przy pierwszym podmuchu wiatru. Czem był Pryłukow, zanim zaznajomił się z Tarnowską? Powiadano, że pierwszorzędnym adwokatem w Moskwie. Ale o jego moralnej wartości tamtejsza Izba adwokacka nie chciała dać informacyi!“

W dalszym ciągu swej mowy oświadczył obrońca, że Pryłukow uwiódł Tarnowską i obmyślił plan zamordowania Komarowskiego.

Po skończeniu pierwszej części mowy Vecchiniego przewodniczący zamknął rozprawę.

Tel. „Now. Ref.“

Wenecya, 19 maja.

Obrońca Tarnowskiej Vecchini dopiero wczoraj ukończył swoje „plaidoyer“, które wywarło na audytoryum głębokie wrażenie. Vecchini dowodził, że Tarnowska była kobietą słabą, dziedzicznie obciążoną, oraz stała pod silnym wpływem Pryłukowa, który jest właściwym winowajcą. Tarnowska nie chciała nigdy zamordować Komarowskiego. Gdy może o tem przez chwilę myślała, to nazajutrz od tej myśli odstępowała. Dowodem tego jest depesza, wystosowana do niej przez Pryłukowa, która brzmi: „Bądź spokojna, niczego nie zmieniaj“. Gdy Vecchini skończył mowę, wśród audytoryum odezwały się burzliwe oklaski, mimo że Tarnowska nie cieszy się tu sympatyą.

Po przemowie obrońcy Perierówny, trybunał przedłożył przysięgłym następujące pytania główne, odnoszące się do zamordowania i zranienia hr. Komarowskiego: 1) Czy Naumow zabił Komarowskiego z zamiarem. 2) Czy Tarnowska, Pryłukow i Perierówna współdziałali w tem morderstwie, namawiając do niego Naumowa. 3) Czy Tarnowska i Pryłukow skłonili Naumowa do zamordowania hr. Komarowskiego, celem uzyskania sumy, na jaką ubezpieczył się Komarowski.

Przysięgli otrzymali po nadto pytanie uboczne, odnoszące się do ewentualnej ubocznej przyczyny śmierci Komarowskiego.

Obrońcy oświadczyli, że zgadzają się na powyższe pytania, poczem rozprawę odroczono do piątku.

Eliza Orzeszkowa.

W poromantycznej dobie dziejów umysłowości i kultury w Polsce, gdy pod wpływem mroźnego powiewu następstw 1863 roku w literaturze rozbrzmiały nowe hasła „pracy u podstaw“ i „pracy organicznej“, które zastąpić miały ideały romantyzmu i odrzucić na długo dawne hasło „sztuka dla sztuki“, na horyzoncie literatury zajaśniało potężne światło, którego blask na długo rozświecił drogi pochodu duchowego społeczeństwa.

Światło to niosła Eliza Orzeszkowa. Zrodzony świeżo w atmosferze 1863 r. ruch pozytywistyczny, który na sztandarze swym wywiesił hasła utylitaryzmu, znalazł w młodej autorce jednę z najżarliwszych apostołek. Wielki jej talent wchłonął wszystkie prądy, wszystkie kierunki myśli współczesnej doby, ale opromienił je równocześnie ciepłem serdecznego uczucia, ogromną dozą altruizmu i miłością dla nieszczęśliwych i wydziedziczonych. I w tem leży tajemnica uroku pism Orzeszkowej, żywotności jej myśli. Podczas gdy w licznej plejadzie piszących, którzy współcześnie z Orzeszkową wystąpili na widownię, wykładnikiem myśli było doktrynerstwo, oparte na przeszczepionym na grunt nasz suchym pozytywiźmie. Orzeszkowa uderzyła w ton inny, potężny i donośny, utylitarny i rozumny zarazem, opierając go na podstawach uczucia.

Z własnych doświadczeń i obserwacyj, przeżytych bólów i drgnień serca snuła wątek swych myśli i wcielała go w swe pisma. Rozum spleciony z uczuciem, ukochanie ogromne tego społeczeństwa i środowiska, wśród którego wzrosła, we wszystkich jego sferach, poznanie i zrozumienie jego niedomagań, oto kwintesencya duchowa twórczości Elizy Orzeszkowej. Szerokością ogarnionego horyzontu myśli dorównywa ona największym potentatom w literaturze, a to, co pracą ducha i twórczej myśli dała piśmiennictwu, ma znamię tej wielkiej intuicyi, która daje literaturze arcydzieła. Takich utworów dała Orzeszkowa cały cykl i one to zapewniają jej w rzędzie polskich powieściopisarzy jedno z najzaszczytniejszych miejsc.

Córka bogatych ziemian litewskich, z domu rodzicielskiego wyniósłszy atmosferę szlachetczyzny, tylko drogą poznania dojść mogła do ewolucyi myśli, jaka stać się miała programem późniejszej powieściopisarki. Ewolucya ta dokonywała się u Orzeszkowej nie drogą gwałtownych przewrotów, ale powoli, stopniowo. Nie potrzebowała tedy — jak słusznie zaznacza Chmielowski — poglądów swoich objawiać jaskrawo, gdyż znajdowała w sobie i wyrozumiałość i zdolność zgłębiania myśli całkiem odmiennego kierunku i stała się tolerancyjną w szlachetnem tego słowa znaczeniu. Nie na zdeptaniu wiary wyznaniowej przez ogół, ale na zrozumieniu jej społecznego znaczenia, przy zastrzeżeniu swobody dla mniemań odrębnych, zasadzała wówczas Orzeszkowa swoje wolnomyślne pragnienia i dążności, zarówno w zakresie pojęć religijnych, jak poglądów społeczno-narodowych. Z pochodnią swego talentu stanęła w pierwszych szeregach tych, którzy zgodnie z hasłem „pracy u podstaw“ podjęli się pracy nad uzdrowieniem życia narodowego.

Z pod pióra jej wybiegało słowo potężne, które rozwiewało mroki przesądów klasowych, uprzedzeń wyznaniowych, wyzysku maluczkich, ucisku wydziedziczonych. Opiewała godność człowieka, siłę charakteru, moc dobra i piękna. A już najsilniej dźwięczało na bogatej jej lutni słowo: Ojczyzna. Jest ono wykładnikiem całej jej filozofii, jest treścią i duchem wszystkich jej pomysłów powieściowych. Jak słusznie zauważył w pięknym artykule jubileuszowym o Orzeszkowej p. Wł. Rabski, musiała ona przemawiać szeptem zaledwie, ale nawet w szept ten włożyła tyle miłości, że brzmiał on jak pieśń nad pieśniami, jak najcudniejsza ewangielia patryotyzmu. Czyż trzeba przypominać, co wyśpiewała w powieści „Nad Niemnem“, jakie biły z niej płomienie, jaka szła fala miłości! Było to jakby przebudzenie się pogwałconego przez hasła „pracy organicznej“ romantyzmu, jakby apoteoza nierozerwalnych ślubów Litwy i Korony, jakby modlitwa do jednej, wielkiej i wspólnej dla wszystkich Polaków ojczyzny. I właśnie dzisiaj, gdy z jednej strony słyszymy dzikie przekleństwa, miotane przeciw ojczyźnie, a z drugiej hasła separatyzmu litewskiego, ten cudny polski śpiew nadniemeńskiej autorki staje się czemś więcej, niż poezyą wzniosłą, staje się przykazaniem świętem, protestem natchnionym, katechizmem „polityki narodowej“.

Pierwszym utworem Orzeszkowej, drukiem ogłoszonym, był zamieszczony w r. 1866 w „Tygodniku Ilustrowanym“ „Obrazek z lat głodowych“. W tej pierwocinie talentu przyszłej wielkiej powieściopisarki odnaleść już można wszystkie zasadnicze rysy jej kierunku myślenia, a mianowicie współczucie dla wielkiej nędzy ludzkiej, a w szczególności dla pracującego ludu.

Drugą kwestyą, która niemniej niż lud absorbował jej umysł, jest kwestya kobieca. Patrząc na wadliwość współczesnego wychowania płci obojej, nie przygotowującego do zapasów życiowych, obowiązków obywatelskich i pracy, nie hartującego charakterów, z gorączkowym zapałem poczęła podstawiać ogółowi zwierciadło tych błędów i w całym cyklu powieści rozwinęła teorye i poglądy, którym dała treściwy wyraz w dziełku „O kobietach“, w powieściach „Marta“, „Pamiętnik Wacławy“, „Pan Graba“, „Na dnie sumienia“ „Ostatnia miłość“.

Utwory te siłą swoją, wniknięciem w istotę kwestyi, gryzącą ironią i świetną charakterystyką typów zwróciły uwagę na autorkę i wywołały wrzawę w prasie. Pod względem artystycznym dalekie one jeszcze były od tego kunsztu słowa i techniki, jakiemi celują powieści Orzeszkowej z lat ośmdziesiątych, ale jako sukurs społeczny w wielkiej walce, jaka się rozpoczęła na arenie życia kulturalnego Polski, stały się ewangielią młodszego pokolenia. Imię Orzeszkowej zabłysło opromienione popularnością jako przedstawicielki „młodych“ w walce ze „starymi“. I nietylko u nas, ale i za granicą działały równie silnie. Niemieckie emancypantki używały „Marty“ jako środka agitacyjnego, a powieść ta utorowała drogę całemu szeregowi innych, które w lot doczekały się przekładów.

A po tej pierwszej fazie twórczości, w której tendencya osłabiła artyzm, w której chłostając hypokryzyę, mimochodem czasem potrącała Orzeszkowa o zewnętrzne oznaki nabożeństwa, prowadzące do nierozumnego ascetyzmu — a tem samem zjednała sobie niechęć konserwatystów — nastąpiła druga — okres studyowania kwestyi żydowskiej.

W Grodnie, miejscu stałego jej zamieszkania, uderzyła ją moralna i materyalna nędza żydostwa, uderzyła ją głębia tego obrazu nizin, znanych szerszemu ogółowi tylko z pewnych zewnętrznych objawów, i na tem tle stworzyła cały szereg powieści, ktorym równych pod względem siły obserwacyi, głębi uczucia i realistycznej prawdy niema nie tylko w naszej, ale i w obcej literaturze powieściowej. „Eli Makower“, „Meir Ezofowicz“, a choćby takie drobne cacka nowelistyczne, jak „Silny Samson“, „Gedale“, „Daj kwiatek“ — to prawdziwe pomniki humanitaryzmu, pełne powagi, arcydzieła myśli altruistycznej, ujęte w skończenie artystyczny kształt słowa. Z błot i zaduchu małej mieściny żydowskiej, z zaułków brudnych, rojnych od ciemnych tłumów nędzarzy z izb kupieckich, przesiąkniętych zimnemi cyframi, wyprowadzone długie szeregi postaci, tworzących odrębny świat myśli, zagadnień, pragnień, ideałów, wstrząsany tragizmem o potężnych, czasem monumentalnych liniach, będą posągowemi typami w naszej powieściowej literaturze.

Z tej sfery przeniosła Orzeszkowa z kolei myśl swą na inne, wśród których obracać się jej przyszło, a świetna obserwacya podyktowała jej cykl obrazków „Z różnych sfer“, które, ujęte w 3 tomy, przedstawiły jak w barwnym kalejdoskopie osobniki ludzkie wśród najróżnorodniejszych kolizyj życiowych. Te trzy tomy obrazków wyprzedziły cykl społecznych powieści Orzeszkowej, na szerszy zakreślonych rozmiar, w których odbić się miały głębsze echa i prawdy chwili współczesnej, „Sylwek cmentarnik“ i „Widma“, były świadectwem wielkiego pogłębienia myśli twórczej, wcielonej przez obserwacyę najnowszych stosunków społecznych.

Zanim jednak zrodzić się miały powieści, którym przypadło w udziale wskrzesić Mickiewiczowski świat zaścianka litewskiego, poprzedził je cykl powieści wiejskich, wprowadzających chłopa białoruskiego i jego miłość do ziemi. Jawią się najpierw „Niziny“, następnie „Dziurdziowie“, wreszcie „Cham“. Jak Kraszewski chłopów wołyńskich, Jeż podolskich, tak Orzeszkowa z większą od nich ścisłością odmalowała białoruskich.

Przejściem od powieści ludowych do szlacheckich, był utwór „Bene nati“, jedna z najcelniejszych powieści polskich, gdzie Orzeszkowa po raz pierwszy zaznaczyła przeciwieństwa i antagonizmy między szlachtą chodaczkową, a chłopami.

Najwyższe wszelako wzniesienie się talentu Orzeszkowej wykazuje cykl powieści osnutych na obserwacyi świata drobnej szlachty zagonowej litewsko-białoruskiej. Zainaugurował je trzytomowy romans „Nad Niemnem“, rzecz o charakterze epickim, niedościgniona w malowniczości tła, w nowej życiem i świetną obserwacyą tryskającej charakterystyce, nieznanego dotąd w literaturze typu szlacheckiego. Ukazał go jak w

Kronika rzymska.

[Tragedya małżeńska. — Vittoria Aganoor i Guido Pompili. — Monstrualny proces przeciwko komorze. — Zacni sędziowie].

Przed rokiem krytycy włoscy i zagraniczni pisali wiele o „Nowych lirykach“, których autorką była pani Pompili z domu Aganoor. Panna Aganoor, pochodząca z rodziny armeńskiej, urodziła się w Wenecyi w r. 1865 i należała do wiele obiecujących talentów poetyckich. W roku 1903 poślubił ją bogaty arystokrata włoski, Pompili, wybitny deputowany, a później podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych. Piękna i sławą otoczona Vittoria Aganoor, oddając rękę Pompiliemu, uważana była powszechnie za ulubienicę losu. A jeżeli tak było, zasłużyła na to zaletami umysłu i serca.

U jej boku stał mąż, posiadający także wybitne cechy charakteru i umysłu. Człowiek wykwintny, łagodny, sprawiedliwy, pełen talentu i wiedzy, był Pompili przedstawicielem Włoch na dwóch konferencyach pokojowych w Hadze. W ojczyźnie odznaczył się zarówno jako prawnik i deputowany, jako podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu, a następnie w ministerstwie spraw zagranicznych, a wreszcie jako członek sejmu prowincyi Umbryi. Zdawało się, że nad tą parą ludzi zawsze będzie świecić jasne słońce, że na głowy ich nigdy cień nie padnie.

A jednak inaczej było. Bezdzietność znosili oboje z cichą rezygnacyą, ale nad Vittorię spadła podstępna choroba, niszcząc nieubłaganie jej organizm. Ogarnęła ją głęboka melancholia, która znalazła wyraz w jej ostatnich poezyach, zwłaszcza w pieśniach o jeziorze Trazimeńskiem, nad którem przez pewien czas miaszkała w posiadłości swojego męża dla poratowania zdrowia. W kwietniu choroba stała się groźną, a operacya usunęła niebezpieczeństwo tylko na krótki czas. Dnia 7 maja wyzionęła ducha ta niezwykła kobieta, spoglądając gasnącemi oczami na cudowny w krasie wiosennej krajobraz umbryjski. W kilka godzin później Guido Pompili uporządkował swoje sprawy prywatne i publiczne, a następnie kulą rewolwerową położył kres życiu swojemu. Poszedł za swoją żoną, której nie mógł przeżyć.

Wiadomość ta spadła jakby grom na towarzystwo rzymskie, nie odznaczające się ani głębią uczuć, ani powagą życia. Dziwiono się tej miłości dozgonnej. On liczył 54, ona 45 lat życia. Ale te dusze wyborowe tworzyły całość nierozdzielną i musiały razem pójść w zaświaty. Pompili miał spełnić jeszcze dzieło swego życia w polityce, literaturze, prywatnych sprawach, uśmiechały się do niego najwyższe zaszczyty w państwie — on rzuca wszystko i odchodzi za swoją żoną. Ci nawet, którzy potępiają samobójstwo, nie mogą oprzeć się wzruszeniu i podziwowi wobec tej tragedyi życia.

Od czasu do czasu muszą mieć Włochy jakiś proces wielki i dla tutejszych stosunków znamienny. Wkrótce też rozpocznie się proces przeciwko neapolitańskiej Kamorze, który obudzi niemniejszą sensacyę jak ów słynny proces przeciwko mafii, który odbył się przed laty w Palermie, a którego bohaterem był deputowany Pallizolo, wódz mafii i morderca Notarbartola, burmistrza Palerma. Sąd przysięgłych dla braku dowodów uwolnił małą większością Pallizola od winy. W obecnym procesie chodzi równie o morderstwo.

Do najwyższej rady Kamorry w Neapolu należał niejaki Cuocolo, który był zarazem jej kasyerem. Na tem „zaszczytnem“ stanowisku Cuocolo nietylko nadużył zaufania swoich wspólnicponiów, ale także nawiązał tajne stosunki z policyą. Ale nie z policyą miejską, która z kamorrą żyje w najlepszej zgodzie i nie dopuściłaby do takiej zdrady, lecz z policyą państwową, to jest z karabinierami, którzy na Kamorrę zapatrują się zupełnie inaczej.

Członkowie Kamorry, mający swoją tajną, wewnętrzną służbę szpiegowską, rychło spostrzegli, że Cuocolo jest zdrajcą, i postanowili przykładnie go ukarać. Pod jakimś pozorem został Cuocolo zwabiony do Portici i tam „stracony“, a równocześnie ten sam los spotkał w Neapolu żonę jego. To podwójne morderstwo wywołało sensacyę, a władze państwowe postanowiły na dobre wziąć się do Kamorry. W sprawie tej „marszałek“ karabinierów Capezzutti, człowiek bardzo energiczny, rozwinął surowe śledztwo i wkrótce ulokował w więzieniu kilkudziesięciu członków Kamorry, pomimo, że przeszkadzała mu, o ile mogła, policya neapolitańska do spółki z licznemi wpływowemi osobistościami. Powiodło mu się nawet uwięzić i sprowadzić do Włoch przywódcę Kamorry Erriconego, który uciekł do Nowego Jorku.

Wszystkie te uwięzione osoby, pomiędzy któremi znajduje się „maestro“ Rapi i niestety ksiądz don Vittozzi staną przed sądem przysięgłych, ale nie w Neapolu, lecz w Rzymie, gdyż prezydent Trybunału najwyższego, któremu przysługuje prawo rozstrzygania w tej kwestyi, słusznie twierdzi, że środowisko Neapolu musiałoby ujemnie oddziałać na tok rozprawy sądowej. W procesie weźmie udział 45 oskarżonych, 68 adwokatów i około 1.000 świadków.

Energiczny pogromca kamory, Capezzutti, otrzymał już pierwszą nagrodę za swoje dzieło. Jadąc z Neapolu do Rzymu koleją, znalazł się w jednym przedziale z trzema sędziami neapolitańskimi, których on nie znał i którzy nawzajem jego nie znali. Zaczęto rozmawiać o kamorze, a wtedy Capezzutti bez osłonek wyraził swój sąd o sławetnem stowarzyszeniu. Sędziowie obrazili się i zażądali odwołania „obelgi“. Oczywiście Capezzutti odmówił, a wtedy sędziowie z zacnego grodu Neapolu kazali Capezzutti'ego na najbliższej stacyi... aresztować. Spostrzeżono rychło błąd i Capezzutti odzyskał wolność, a zarazem nabył bardzo cenne doświadczenie, które mu się w przyszłości wielce przyda.

Kronika.

Kraków, 19 maja.

Noc kometowa. Noc ubiegła przeminęła w Krakowie nadzwyczaj ruchliwie. Tysiące osób, zaciekawionych zapowiedzianem przejściem ziemi przez ogon komety, wyruszyło za miasto, aby oglądać spodziewane zjawiska atmosferyczne. Na Błoniach zebrało się kilka tysięcy ludzi, którzy rozsiadłszy się gromadami na trawie, oczekiwali krytycznej godziny. Wzdłuż deptaku przechadzało się kilka wielkich grup młodzieży, coś w rodzaju pochodów wśród śpiewów i gry na mandolinach. O godz. 2 w nocy napływ publiczności na Błonia i wogóle na pola poza miastem stawał się coraz znaczniejszym. Z domów wychodziły całe rodziny wraz z dziećmi, wcale na seryo mówiąc: „Kto wie, co będzie“. Wśród fali przechodniów zauważyć można było osoby z pakunkami, które — jak mówiono — z obawy przed trzęsieniem ziemi w czasie przejścia komety pozabierały z sobą cenniejsze rzeczy na wszelki wypadek. Naturalnie większość z nocnych wycieczkowiczów całą rzecz brała humorystycznie.

Godziny za godzinami biegły, aż zmęczeni długogodzinnem czekaniem obserwatorzy nic nie widząc, wrócili do domów spokojni, że jeszcze końca świata nie będzie.

Obchód Grunwaldzki. Wybrany w ubiegłym tygodniu przez krajowy komitet, komitet wykonawczy w Krakowie, zebrał się pod przewodnictwem inż. Turskiego i porozdzielał w następujący sposób pieczę nad sprężystością prac poszczególnych sekcyj: r. Kosobucki — sekcya wycieczkowa i oprowadzania po mieście; dr Rowiński — sekcya pochodowa; dr Schneider — sekcya kolejowa i kwaterunkowa; r. Turski — sekcya artystyczna, medalowa i iluminacyi miasta; prof. Wasung — sekcya aprowizacyjna i wystawy zabytków; red. Wąsowicz — sekcya muzyczno-teatralna, przyjęć i zabaw ludowych, wydawniczo-prasowa.

Komitet wykonawczy odmówił prośbie p. Zygmunta Wierciaka, dekoratora teatru ludowego, o zezwolenie na wystawę popularnej panoramy grunwaldzkiej. Odmowa nastąpiła dlatego, bo już pp. Tad. Popiel i Zygm. Rozwadowski pracują nad panoramą Grunwaldzką.

Budżet miejski. Wczoraj odbyło się czwarte posiedzenie komisyi budżetowej pod przewodnictwem prezydenta miasta dra Juliusza Leo. Komisya uchwaliła dział VI. (budowy i roboty publiczne), dział VII. (upiększenie miasta), dział XIII. (sprawy wojskowe), dział XIV. różne i budżet funduszu inwestycyjnego: gazowni, elektrowni i wodociągu.

Z teatru miejskiego. W krotochwili Bissona: „Małżeństwo aktorki“ główną rolę kobiecą wykona pani Honorata Leszczyńska, nadto wystąpią pp.: Jarszewska, Krysińska, Barwińska, Janiczówna, Mielnicka, Mielnicki, Kosiński, Siemaszko, Rydzewski, Jarszewski i Zarzycka.

W Kole art.-literackiem i w Klubie prawników odbył się wczoraj wieczór muzyczny, na którym był bawiący w przejeździe znakomity pianista Artur Rubinstein. Mało znany u nas młody wiolonczelista, uczeń Klengla w Lipsku, zaprezentował się licznemu audytoryum, jak najkorzystniej. P. Paszkowski posiada bardzo piękny ton i znaczną technikę, a wiolonczela brzmi pod jego ręką we wszystkich rejestrach śpiewnie. Panna Szulc, śpiewaczka, uczenica prof. Aleks. Bandrowskiego, posiada bardzo ładny, świeży i silny głos sopranowy. Interpretacya odznacza się niezwykłym gustem, spokojem, obok trafnej ekspresyi.

Przedstawienie na dochód Domu akademickiego dla słuchaczek U. J. Zeszłego roku Towarzystwo imienia Kraszewskiego rzuciło pierwsze myśl, aby wielkiej ilości studentek, zjeżdżających do Krakowa na tutejszy uniwersytet ułatwić studya przez usunięcie przeszkód natury materyalnej. Ciężkie warunki egzystencyi w Krakowie, utrudniające pobyt i naukę, zbudziły myśl budowy domu akademickiego dla słuchaczek U. J. Celem jego jest dać niezamożnym słuchaczkom tanie i hygieniczne warunki życia, oraz stworzyć dla nich wspólne ognisko. Komitet budowy domu energicznie zabrał się do pracy nad zebraniem funduszów. Jutro w piątek, d. 20 b. m., za inicyatywą komitetu, odbędzie się w teatrze miejskim przedstawienie na dochód budowy domu akademickiego dla kobiet. Danym będzie dramat Ibsena „Nora“ z p. Solską w roli tytułowej.

Poprzednie przedstawienia „Nory“ cieszyły się na krakowskiej scenie niebywałem powodzeniem, tak dzięki pietyzmowi ze strony wszystkich wykonawców, jak i dzięki grze p. Solskiej, która w tytułowej roli dała kreacyę głęboko pomyślaną, opracowaną starannie i wszechstronnie, z doskonałem odczuciem intencyi autora.

O doskonałym wyborze sztuki świadczy popyt na bilety, które w większej części zostały już rozsprzedane. Pozostające jeszcze bilety nabywać można w sklepie p. Wierzejskiego i w dzień przedstawienia przy kasie. Spodziewać się należy, że publiczność w jutrzejszy wieczór tłumnie pospieszy do teatru, tak ze względu na wybór sztuki, jak i na cel.

Stypendya Akademii umiejętności. Zarząd Akademii umiejętności w Krakowie ogłasza konkurs na cały szereg stypendyów, a mianowicie: na 5 stypendyów po 5000 kor. rocznie z fundacyi im. ś. p. Wiktora Osławskiego, na 2 stypendya im. bł. p. Henryka Wohla, 2 stypendya im. ś. p. Maryi Jankowskiej po 900 kor. rocznie, stypendyum im. Śniadeckich z fundacyi ś. p. Seweryna Gałęzowskiego w kwocie 5000 franków i stypendyum im. ś. p. Zenona Pileckiego w kwocie 2400 kor. — Bliższe warunki tych konkursów wywieszone są w Akademii umiejętności, gdzie można także ustnie wszelkich zasięgnąć wiadomości. Termin konkursów upływa 15 czerwca b. r.

Na uroczystym poranku w Sokole złożył życzenie i wręczył ozdobny adres delegat Tomarzystwa im. Piotra Skargi prezes Koła krakowskiego Włodzimierz Nawratil.

Potrzeba polskich uczniów. Pod tym nagłówkiem czytamy w wychodzącym w Krakowie „Kupcu Polskim“: „Ze wschodniej Galicyi otrzymaliśmy od kupców listy, w których skarżą się na brak uczniów polskich i apelują do rodziców z zachodniej części kraju, ażeby oddawali synów swoich, poświęcających się kupiectwu, w naukę do miast we wschodniej Galicyi. Życzenie to nie jest wynikiem szowinizmu i niechęci do Rusinów — lecz z jednej strony polega na naturalnem uczuciu „swój do swego“ — a z drugiej wywołane zostało smutnymi stosunkami we wschodniej Galicyi, szowinistyczną agitacyą ruską, która wdziera się już i do przedsiębiorstw prywatnych i zakłóca dobry dawniej stosunek między pryncypałem Polakiem a personalem ruskim“.

Brak polskich uczniów kupieckich w tej części kraju może z czasem przerzedzić szeregi polskich kupców tamtejszych, a tem samem osłabić polskie mieszczaństwo w miastach wschodniej Galicyi.

Wystawę robótek dzieci szkółki Froeblowskiej w Podgórzu (ul. Mickiewicza l. 34), urządza w dniach 21, 22 i 23 od godziny 9 — 12; robótki wykonane są przez dzieci od lat 4 — 6. Podczas wystawy dzieci będą zajęte w szkółce. — Wstęp bezpłatny.

Z uniwersytetu. P. Henryk Malarski, rodem z Racławic, otrzymał w uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii, a p. Wilhelm Gemeiner z Krakowa, stopień doktora wszechnauk lekarskich.

Majówka. Wczoraj odbyła się majówka krakowskiej szkoły miejskiej im. Władysława Jagiełły. Korzystając z pięknego dnia, wyruszyła dziatwa szkolna pod kierunkiem dyrektora Paszkowskiego i grona nauczycieli na Sikornik, gdzie na grach i zabawach spędziła parę godzin. W południe dzieci wróciły do domu.

Napad na agenta policyjnego. Wczoraj po południu jednemu z robotników skradziono na Kazimierzu znaczniejszą gotówkę. Poszkodowany udał się na inspekcyę policyjną pod telegrafem z prośbą o wysłanie agenta policyjnego, celem aresztowania podejrzanego o kradzież osobnika. W chwili gdy w towarzystwie poszkodowanego agent policyjny przystąpił do aresztowania podejrzanego, napadł na niego tłum różnych włóczęgów z Kazimierza, którzy pobili agenta i odbili aresztowanego. Sprawców napadu dotąd nie ujęto.

Włamanie. Dzisiejszej nocy, do urzędu akcyzowego około targowicy na Grzegórzkach, włamał się jakiś niewyśledzony na razie sprawca, który za pomocą żelaznej sztaby odsunął żaluzye od drzwi wchodowych i w ten sposób dostał się do wnętrza kasy wertheimowskiej, nie zdołał jednak odemknąć, natomiast z kasy podręcznej zabrał w gotówce około 140 kor., poczem umknął.

Uciekającego spostrzegł jeden ze strażników akcyzowych i puścił za nim w pogoń, nie zdołał go jednak przytrzymać. Włamywacz, którego poszukuje policya, miał być młodym, ciemno ubranym człowiekiem.

Z kraju.

Biała, 18 maja. (Własna elektrownia. — Ofiara wypadku. — Pożar). Gmina tutejsza kontraktowo jest związaną z elektrownią w Bielsku, którą prowadzi wiedeński „Unionbank“. Ponieważ Rada miasta Bielska, nie uprzedziwszy poprzednio tutejszej gminy, wznowiła kontrakt z „Unionbankiem“ na lat 27, postanowiła Rada gminna w Białej na wczorajszem posiedzeniu kontrakt z Bielskiem uważać za rozwiązany i w jak najkrótszym czasie własną elektrownię wybudować.

Jak doniesiono, nastąpiła 3 b. m. w fabryce konserw Ferd. Jachsela w Białej eksplozya benzyny, przyczem Jachsel doznał ciężkich oparzeń. Jachsel zmarł temi dniami w tutejszym szpitalu.

W domu Kowalczyka przy ul. Lipnickiej wybuchł w niedzielę wieczór groźny pożar. Dzięki sprawności straży pożarnej pożar zniszczył tylko dach budynku.

Rzeszów, 18 maja. Dnia 15 maja 1910 odbyła się w Rzeszowie konferencya syonistów okręgu zachodnio galicyjskiego (do Tarnobrzega, Rzeszowa i Jasła) pod przewodnictwem adw. dra Goldberga z Oświęcima. Konferencyę zagaił przewodniczący komitetu okręgowego adw. dr Wahrhaftig z Krakowa, poczem dr Feldblum złożył sprawozdanie z działalności komitetu za rok ubiegły. Ze sprawozdania tego okazuje się, że organizacya zachodnio-galicyjska obejmuje 53 miejscowości, a zorganizowanych członków płacących regularnie podatki partyjne przeszło 1500. Na cele czystosyońskie zebrano w ostatnim okresie sprawozdawczym przeszło 20.000 koron, w tem na fundusz narodowy, przeznaczony na zakupno ziemi w Palestynie 14.980 koron. Urządzono kilkadziesiąt zgromadzeń agitacyjnych, nie licząc w to odczytów, wieczorków i uroczystych manifestacyj. Sprawozdanie konstatuje olbrzymi wzrost rozwoju instytucyi dla szerzenia umiejętności języka hebrajskiego (szkoły, kursa hebrajskie, stow. literackie). Zwłaszcza młodzież uczy się pilnie języka hebrajskiego. Nie zaniedbano też pracy ogólno-oświatowej, w którym to kierunku owocną działalność rozwinęły stow. oświatowe, akademickie, Toynbeehalle, kursa dla analfabetów, stow. „pomocy pozaszkolnej“ i t. d. Również na polu ekonomicznem podjął komitet okręgowy kilka skutecznych akcyj, jak n. p. organizacye drobnych kupców, i w tym celu też wkrótce powołanym będzie do życia bank kredytowy w Krakowie — jako filia Żyd. Unii kredytowej we Lwowie.

Po udzieleniu absolutoryum ustępującemu komitetowi okręgowemu, referowali o organizacyi dr Leser i o najbliższych zadaniach p. Fett z Rzeszowa. Postanowiono rozwinąć usilną agitacyę za projektem doc. berlińskiego uniwersytetu dra Oppenheimera, w kierunku założenia w Palestynie, uchwalonej przez IX kongres syonistów w Hamburgu, „Spółki osadniczej“, oraz za lwowską „Żydowską Macierzą szkolną“. Zjazd zakończono wyborem nowego komitetu okręgowego, w skład którego weszli pp. Leistner, dr Feldblum, Leser, dr Brenner, Pitzele, dr Thon, Unger i dr Zimmermann z Krakowa, dr Syrop z Nowego Sącza, dr Hopfen i Wang z Rzeszowa. Wieczorem tego dnia odbyło się w Rzeszowie zgromadzenie ludowe, na którem referowali prof. Blitz (Wrażenia z podróży po Palestynie) i dr Feldblum (Położenie żydów w Galicyi).

Mielec, 17 maja. (Wieczór Chopinowski.) Za inicyatywą p. Jadwiki Kosińskiej, odbył się u nas wieczór ku czci Chopina, zagajony pięknem słowem dra Juliana Wronki. Nastąpił program muzyczny wieczoru, w którym grały utwory panie Kosińska i Frankowa, śpiewali panowie: Bratkowski, Drozdowski, Kradyna i pani Marya Gawrońska. Deklamacyę wypowiedziała p. Haładejówna. Świetnemu rezultatowi artystycznemu odpowiedziało także powodzenie materyalne. Dochód przeznaczony na bursę gimnazyalną i na Koło związku niewiast katolickich w Mielcu.

Jarosław, 18 maja. (Strajk murarski. — Krwawy epilog miłosnej historyi). Strajk murarski, obejmujący około 250 robotników budowlanych, który wybuchł w d. 2 b. m., trwa dalej. Próby ze strony starostwa przeprowadzenia ugody spełzły na niczem dzięki oporowi majstrów. Majstrowie postanowili na podstawie paktu z przemyskimi majstrami sprowadzić robotników z Przemyśla. W odpowiedzi na to robotnicy przemyscy zagrozili strajkiem. Na razie praca na budowach, które w jesieni muszą być zupełnie gotowe, jest wstrzymana. Robotnicy uchwalili w d. 15 b. m. w przeważnej części Jarosław opuścić i udać się do miejscowości wskazanych im przez sekretaryat zawodowej organizacyi robotniczej.

D. 16 b. m. wpadł około godz. 10 w nocy do mieszkania właściciela młyna parowego N. Reicha, pewien frajter 34 p. obrony kraj. w pogoni za swą wiarołomną bogdanką z dobytym bagnetem, żądając jej wydania. Gdy żądania tego nie wypełniono, zamierzył się na Reicha z bagnetem, grożąc wymordowaniem całej rodziny. Gdy wszelkie przedstawienia nie uspokoiły napadającego, Reich pochwycił rewolwer i wystrzelił na postrach, następnie zaś rzucającego się nań frajtra postrzelił; frajter walczy ze śmiercią.

Przemyśl, 17 maja. (Z życia intelektualnego). Zawiązane z początkiem b. r. przemyskie Koło dramatyczne, rozwija się pomyślnie, dając mniej więcej co dwa tygodnie starannie przygotowane przedstawienia z poważnego nawet repertuaru, jak „Białe pawie“, „Matka“, „Złote runo“, odzwyczaja publiczność przemyską od cieszących się dawniej tak liczną frekwencyą przeróżnych fars. Mając i względy dydaktyczne na oku, starą się Koło poprzedzać swe przedstawienia krótkiemi wykładami, jak n. p. wykład dr W. Pordesa „O twórczości Przybyszewskiego“, wygłoszony przed przedstawieniem „Złotego runa“.

Kończący się sezon odczytowy już może zamknęliśmy z początkiem maja odczytem Przybyszewskiego, na temat: „Chopin a naród“. Prelegent przyjechał uproszony przez ruchliwą „Czytelnię naukową“. Wielka sala Sokoła była przepełniona. Kończący się też sezon koncertowy zapisał się mile w naszej pamięci dwoma koncertami. Pierwszym z rzędu był koncert p. Różyckiego Ludomira, twórcy „Bolesława Śmiałego“. Artysta wysoce ceniony już i za granicą, dał się po raz pierwszy słyszeć w Przemyślu i zebrał też zasłużone oklaski. Program obejmował same utwory własne koncertanta. W tym koncercie wzięła udział p. Helena Bigowa, uczenica p. Różyckiej. Artystka prócz utworów Różyckiego, odśpiewała też pieśni Karłowicza i walc Moszkowskiego. Dobry materyał głosowy i świetna szkoła, rokują bardzo dobrą przyszłość młodej śpiewaczce.

Następnie koncertował p. Dolański, pianista ciemny, pozbawiony prawej ręki. Uczeń prof. Kurza, obecnie zamieszkały w Bukareszcie, odbywa wycieczkę artystyczną po Włoszech i po koncertach w Londynie i Paryżu, przyjechał do Galicyi, aby dać się poznać rodakom. Po koncercie w Kole literacko-artystycznem we Lwowie, koncertował u nas, wywołując entuzyazm odegraniem z uczuciem i kolosalną techniką szeregu utworów (Bacha, Rubinsteina, Zichy'ego) lewą ręką.

Pożary. Z Brodów donoszą: W dwóch wsiach tutejszego powiatu wybuchły wielkie pożary. W Jasiechowie spłonęło 200 zagród włościańskich, w Markopolu zaś 23. Zarządzono pomoc doraźną.

Zmiany nazwy stacyj. W obrębie dyrekcyi kolei państw. we Lwowie zmieniono następujące nazwy stacyj: na szlaku Drohobycz-Borysław nazwę stacyi Borysław-Tustanowice; na szlaku Lwów-Bełżec nazwę stacyi Kamionka - Lipnik na Kamionka-Wołoska.

Ze świata.

Zjazd esperantystów w Wiedniu, uchwalił przyjąć zaproszenie na kongres światowy w roku 1912 w Krakowie.

Słowo honoru z powodu komety. Ludność Turynu była ogromnie zaniepokojona z powodu zapowiedzianego przejścia ziemi przez ogon komety. — Dziennik tamtejszy „Gazetta di Torino“ ogłosiła solennie, że dnia 19 b. m. nic złego się nie stanie, za prawdziwość zaś ogłoszenia zaręczyła słowem honoru. Ażeby atoli rozprószyć wszelkie wątpliwości, dołączyła redakcya wymienionego dziennika fachowe oświadczenia wielu tamtejszych... aptekarzy.

Pogrzeb króla Edwarda odbędzie się, jak wiadomo, w piątek dnia 20 b. m., to jest jutro w Windsorze. Od dnia 17 b. m. zwłoki króla spoczywają na katafalku w Westminster Hall, dokąd je w sposób uroczysty przeniesiono z pałacu Buckingham. Edward VII jest pierwszym królem, którego zwłoki zostały tutaj na kilka dni umieszczone, drugim zaś wogóle człowiekiem, który spoczął po śmierci chwilowo w tej wspaniałej budowli. Pierwszym był — Gladstone. Po synie kupca z Liwerpolu nastąpił król, jeden z najpopularniejszych.

Z powodu wyprowadzenia zwłok rozpoczęła się w Londynie olbrzymia licytacya pokojów i okien w domach, stojących wzdłuż ulic, przez które iść będzie pochód żałobny. W jednym z dzienników pojawiło się ogłoszenie, że pokój, mogący pomieścić 25 osób, jest do wynajęcia na czas pogrzebu za 10.000 koron. Cena to nie jest wygórowana, jeżeli się zważy, iż już wszystkie pokoje z balkonami zostały wynajęte na czas pogrzebu po 5.000 koron. Sklepowe okna wystawowe są wynajmowane po 8 tysięcy koron ryczałtem, albo po 400 koron od osoby. Nawet na dachach będą urządzane trybuny i miejsca stojące. Za pomieszkanie przy ulicy Piccadilly, stojące od pewnego czasu pusto, żąda pewien agent 20.000 koron, po za opatrzeniu pokojów w krzesła, oczywiście wypożyczone.

Rozbicie statku na Dnieprze. Z Aleksandrowa (gub. Jekaterynosławska) donoszą: Na Dnieprze najechał statek z 94 robotnikami na skałę. 47 osób utonęło.

Zmarli.

Marya Birnbachowa, żona emeryt. porucznika, w 35 r. życia umarła w Krakowie.

W Przemyślu umarł w 64 roku życia Wacław Reger, obrońca w sprawach karnych i dziennikarz, korespondent pism francuskich i niemieckich. Przed laty był redaktorem „Gazety Przemyskiej“. Pozostawia po sobie dla zalet serca i charakteru ogólny żal.

Obchód grunwaldzki w Krakowie. Gmina m. Starego Sącza nadesłała na ręce redakcyi „Nowej Reformy“ 50 koron na obchód grunwaldzki w Krakowie. Pieniądze wręczone będą prezydyum miasta Krakowa.

Zjazd koleżeński w Rzeszowie. Uprasza się kolegów, którzy ukończyli gimnazyum w r. 1885 w Rzeszowie, aby jak najrychlej podali swoje adresy, jakoteż znane im adresy kolegów na ręce Dra Józefa Elsnera w Rzeszowie. 3653

Składki. Dla przytuliska Brata Alberta złożył R. 1 K.

Z kalendarza. We czwartek 19 maja: Piotra Celest. pw. i Iwona; w piątek 20 maja: Bernardyna S. i Teód.; w sobotę 21 maja: Tymoteusza i Wiktora.

Wschód słońca dn. 20 maja o godzinie 3 m. 49, zachód o godz. 7 m. 23; długość dnia godz. 15 m. 34.

Z krakowskiego obserwatoryum. — Dnia 18 maja termometr doszedł od + 13·6 do + 25·4 C.; barometr szedł w górę.

Dnia 19 maja o godzinie 7 rano stan barometru 742·6 mm., termometru 17·4 C.; wiatr wschodnio-północno-wschodni.

Repertuar Teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek: „Komedya o człowieku, który zaślubił niemowę“ i „Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą“.

W piątek: „Nora“.

W sobotę: „Małżeństwo aktorki“. (Pierwszy występ p. Honoraty Leszczyńskiej.)

W niedzielę po południu: „Gdy młode wino zakwita“; wieczór: „Małżeństwo aktorki“. (Występ p. Honoraty Leszczyńskiej.)

W poniedziałek: „Zaczarowane koło“. (Występ p. H. Leszczyńskiej.)

Repertuar teatru ludowego w parku krakowskim.

We czwartek: „Ach! ta wiosna!“.

W piątek: „Sposób na mężów“.

W sobotę: „Sposób na mężów“.

Kronika lwowska.

Lwów, 19 maja.

Zjazd Kółek rolniczych. We Lwowie odbył się 18 i 19 b. m. zjazd organizacyj pośrednich, to jest zarządów powiatowych, na który przybyło około 50 prezesów, sekretarzy i delegatów. Obrady zagaił prezes p. Cielecki, podnosząc, że celem konferencyi jest ujednostajnienie pracy we wszystkich organizacyach powiatowych, obudzenie żywszego ruchu, bliższe nawiązanie stosunków, ustalenie stosunku i rozgraniczenie pracy pomiędzy zarządem głównym a zarządami powiatowemi.

Jako materyał pomocniczy do obrad, przygotował zarząd główny trzy referaty: Dr Dulęba, wiceprezes Towarzystwa, mówił w sprawie stosowania organizacyi pośredniej Tow. Kółek roln. w zarządach powiatowych i w delegacyach do czynności i zadań wskazanych w statutach; prof. Kaz. Miczyński z Dublan referował w sprawie działalności rolniczej, wchodzącej po myśli statutu w zakres zarządów pow. (zwiedzanie i premiowanie gospodarst włościańskich, organizowanie wspólnej sprzedaży zboża do magazynów zbożowych, organizowanie spółek dla jednolitej uprawy zboża, tępienie kaniówki i ostów, poprawianie pastwisk i t. d.); p. Rylski przemawiał w sprawie organizacyi handlowej Tow. Kółek rolniczych.

Na ogół skonstatowano dobry rozwój Kółek rolniczych w kraju. Dyskusya toczyła się w kierunku organizacyi rolniczej i handlowej.

Szereg rezolucyj postawił delegat z Nowego Sącza, p. Mazur, jak również pp.: Sigmunt ze Stanisławowa, Kadyna z Pilzna, Celiński, Anaszkiewicz, Babicz i wielu innych. — Nadzwyczajnie ożywiona dyskusya dała zarządowi głównemu obfity materyał, który będzie wytycznym w dalszej pracy.

Przeciw Moskalofilom. Onegdaj zorządzono we Lwowie rewizyę w mieszkaniu G. Malca, sekretarza i agronoma Tow. im. Kaczkowskiego i zabrano całą korespondencyę. Z Drohobycza donoszą, że zamknięto tam bursę im. Kaczkowskiego, a wychowankom pozostawiono trzy dni czasu do wyszukania innego mieszkania. Zdaje się, że wszystkie te

---

w fata morganie odległej Mickiewicz, próbował szkicować Ignacy Chodźko, ale dopiero Orzeszkowa ujęła go w konkretny kształt, dając mu całkowitą treść życia. W ewolucyi naszego romansu, ma powieść „Nad Niemnem“ znaczenie zasadnicze z tego względu, że jest pierwszym zwrotem, pierwszym silnym głosem, przemawiającym potężnie za uwzględnieniem pierwiastka uczucia i zapału, w przeciwstawieniu do oschłego zasłaniania się hasłem pracy organicznej.

Ta, która hołdowała w zaraniu twórczości metodzie pozytywistycznej i realizmowi, dowiodła, że nie pozostała obcą hasłom świeższym i żywotniejszym i umiała je po mistrzowsku wcielać w czyn artystyczny.

Do osobnej kategoryi zaliczyć należy powieści nowsze: „Dwa bieguny“, „Australczyk“, „Pieśń przerwana“ i wreszcie przedziwny dwugłos „Ad astra“, utwory o szeroko zakreślonym temacie społecznym, przepojone idealistycznym optymizmem.

Małem choć tylko pozornem zboczeniem z drogi utylitaryzmu są powieści osnute na dziejach świata starożytnego. Jest ich tylko trzy: „Mirtala“, krwawa sielanka o żydówce wahającej się w wyborze między własnem plemieniem a Rzymianami, „Czciciel potęgi“ przedstawiający stosunki Lidyjczyków do Persów za Kserksesa i zbiór drobnych opowiadań p. t. „Stare obrazki“. Wysoce artystyczna forma, niepowszednia erudycya i tendencya przezierająca z allegoryi klasycznej, a mająca na oku stosunki współczesne, składają się na charakterystykę tego cyklu, dopełniającego w sposób wytworny artystycznego plonu wielkiej powieściopisarki. Ostatniem dziełem Orzeszkowej jest świeżo wydany wielki zbiór nowel osnutych na wypadkach 1863 r. p. t. „Gloria victis“. Książka powstała ze zrozumienia obowiązku artystycznego i z dobrych natchnień patryotycznego serca wcielonego w ból niedawnej przeszłości, któremu zdjęto z ust pieczęć przymusowego milczenia. Książka, choć smutna i bolesna formą i treścią, polotem słowa i gorącą miłością jaką autorka rozlała na jej kartach, utoruje sobie drogę do serc i umysłów, jako pamiątka po tej, co całe życie ukrywała tę miłość, której dzieje wyśpiewała cudnie w swej przedśmiertnej spowiedzi.

Nie wielu w Polsce mocarzy pióra poszczycić się może plonem tak obfitym i tak przesiąkniętym myślą obywatelską i narodową. Trzy pokolenia wykarmiły się jej myślą, czerpały z niej otuchę, siłę i zdrowie. Autorka „Chama“ zadała kłam twierdzeniu pesymistów, którzy od powieściopisarzów nie wiele dowiedzieć się spodziewają. Orzeszkowej wyższość nad wielu głośniejszemi i błyskotliwszemi talentami powieściopisarskiemi polega na tem, że na usługi swej myśli przewodniej oddała wszystkie swe siły, że nie będąc ślepą zwolenniczką hasła „sztuka dla sztuki“, w dzieła swe tchnęła myśl ożywczą, oprawioną w formę wysoce artystyczną. — Nad tendencyą zaś unosi się myśl wyższa, altruistyczna, która kieruje jej twórczość od życia ku powieści.

Jak słusznie zaznacza Brückner, tory powieści Orzeszkowej są dziwnie jednolite. Poczęły się z tendencyi i nie wyrzekły się jej nigdy. Ta tendencya jednak, ukryta w misternej budowie utworów, szła zawsze równolegle z artyzmem słowa. Powieści Orzeszkowej, to dzieła sztuki, łączące lotną myśl z czynnikiem społecznym. — Stanisław hr. Tarnowski, tak niechętnie przyznający pisarzom nie ze swego obozu nagrody literackie, pisze o Orzeszkowej: „Jest u nas dużo powieści, są między niemi i dobre i ładne, ale takich, jak powieść „pani“ Orzeszkowej, jest mało i takich nigdy dużo być nie może“.

Historya literatury skończy niebawem ostateczny z Orzeszkową obrachunek. Wypadnie on dla niej z chwałą. W panteonie pracowników myśli narodowej imię jej zapisane jest dawno zgłoskami złotemi, a historya literatury przekaże je potomności w aureoli wielkiego talentu, cnoty obywatelskiej i zasługi.

Władysław Prokesch.

zarządzenia są w pewnej łączności z odkryciami' poczynionemi na Bukowinie.

Ciekawy proces. Przed sądem przysięgłych we Lwowie stawać będzie 23 b. m. chłop Daćko Wołosko, oskarżony o morderstwo. Wołosko był już raz skazany za morderstwo na karę śmierci przez powieszenie, następnie ułaskawiono go i zamieniono mu karę na dożywotnie więzienie. Po 25 latach więzienia został w drodze łaski wypuszczony na wolność. Obecnie oskarżony jest o zastrzelenie wójta Seńka Babrija w Szałasach, do którego czuł nienawiść.

Repertoar teatru lwowskiego.

W piątek: „Piękno życia".
W sobotę po południu: „Kopciuszek"; wieczór: „Hrabia Luksenburg".

Wiadomości artystyczne, naukowe i literackie.

— **Występy p. Ireny Solskiej** na scenie chorwackiej. Dyrekcya teatru chorwackiego w Zagrzebiu, chcąc się odwzajemnić za wystawienie „Dubrownickiej Trylogii" w Krakowie, zaprosiła do siebie na gościnne występy panią Irenę Solską. I to z dwóch względów: jeden dotyczy niej samej, jej gry mistrzowskiej, drugi zdąża do pokonania trudności w wystawieniu „Lilli Wenedy", którą chciano uczcić jubileusz Słowackiego na scenie chorwackiej.

Artystka przybyła z Rjeki do Zagrzebia, z piątku na sobotę w nocy i zaraz następnego dnia zrana odbyła próbę z tragedyi Słowackiego. Już po tej próbie wyrażały się wszystkie pisma chorwackie o naszej artystce z prawdziwym entuzyazmem. Dramaturg teatru, Ivo conte Vojnović przedstawił artystce zebraną uroczyście w komplecie drużynę teatralną. Dyrektor zaś teatru, p. Bach w imieniu członków chorwackiego dramatu powitał ją serdecznem, pełnym ognia i zapału przemówieniem, wyrażając radość, że Polska przysłała Chorwacyi najznakomitszą przedstawicielkę swej sztuki dramatycznej, aby starodawne węzły przyjaźni obu narodów jeszcze bardziej zacieśnić.

Po powitaniu rozpoczęła się próba „Lilli Wenedy", podczas której pani Solska od razu uczyniła na wszystkich bardzo silne wrażenie. Dzienniki chorwackie, pełne pochwał, wyrażając się, że gra polskiej artystki od razu wszystkich przekonała, iż mają przed sobą mistrzynię pierwszego rzędu. Wielu wspominało młodą Sarę Bernhard, którą ma pani Solska tak bardzo zewnętrznym wyglądem i sztuką swej gry przypominać. Echa tryumfów polskiego teatru w Wiedniu, niemniej silnym odezwą się oddźwiękiem na ziemi pobratymczej, dzięki tak znakomitej artystce, a będą tem serdeczniejsze i gorętsze, że popłyną z serc Chorwatów, dobrze czujących wielkość poezyi i sztuki polskiej.

W sobotę już miała wystąpić p. Solska w popisowej swej roli w „Norze" Ibsena, którą zyskała sobie jednogłośne uznanie w Krakowie, tudzież w lirycznej scenie Wyspiańskiego „Śmierć Ofelii", tak świetnie odpowiadającej rodzajowi talentu deklamatorskiego krakowskiej artystki.

Niedzielę i poniedziałek poświęcono uczczeniu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego i wystawieniem „Lilli Wenedy", z panią Solską w tytułowej roli. Pisma chorwackie powołują się na powszechny sąd krytyków polskich, uważających p. Solską za najlepszą interpretatorkę kobiecych ról w dramatach Słowackiego.

Powołują się też na występy artystki w Wiedniu, gdzie zachwycała zupełnie obcą i nieznającą języka publikę niemiecką przecudownemi recytacyami z autora „Lilli". Pani Solska grała — rozumie się — w języku polskim, nie tak trudnym zresztą do zrozumienia dla Chorwatów, zwłaszcza przy doskonałej dykcyi artystki, równocześnie zaś wydrukowany na programach tekst w przekładzie ułatwiał zrozumienie jej gry widzom. Pięknego, bardzo chwalonego przekładu dokonał — o ile nam wiadomo — p. Julije Benešić, były uczeń uniwersytetu Jagiellońskiego, obecnie profesor gimnazyalny i literat w Zagrzebiu.

Przedstawienie „Lilli" zapowiedziało się jak najlepiej, tem bardziej, że główne role objęły najwybitniejsze siły teatru chorwackiego, jak pierwszorzędny artysta dramatu Andrija Fijan (w roli ojca Lilli) i Marya Ružička-Strozzi, „chorwacka Modrzejewska" w roli Gwinony. Nowością dla Zagrzebia było urządzenie też sceny na sposób sceny krakowskiej podczas przedstawienia „Lilli Wenedy", z wprowadzeniem potrójnej zmiany w inscenizacyi bez spuszczenia kurtyny. Nowe dekoracye wykonano wedle fotograficznych zdjęć krakowskiego teatru.

Szczegóły, dotyczące samej gry i wrażenia, jakie wywołał przepiękny, ale trudny do zrozumienia dla Chorwatów dramat Słowackiego, doniesiemy w najbliższym czasie, skoro ukażą się dzienniki chorwackie, które nie wyszły z powodu Zielonych Świąt.

Pajo.

Po krytycznej nocy.

(Kometa Halleya).

Z obserwatoryum astronomicznego Uniw. Jagiell. komunikują nam:

Wczoraj pod wieczór nadszedł z „Centralstelle für astronomische Telegramme" z Kielu telegram z informacyą, że przejście komety przez tarczę słoneczną, które nastąpić miało w nocy, odbędzie się nieco później mianowicie dziś między godziną $5^1/_2$ a $6^1/_2$ rano.

Niebo było pochmurne i mało można było zaobserwować, ale w obserwatoryum krakowskiem przez całą noc czuwał asystent p. Ryzner i czynił pomiary magnetyczne. Skonstantował on, że przed samem przejściem komety i wciągu przejścia była niewielka „burza magnetyczna". Z tego wnosić należy, **że ziemia przeszła przez ogon komety.** Nic więcej nie stało się i nic się już nie stanie.

Począwszy od dnia dzisiejszego będzie kometa Halleya widzialny jako gwiazda wieczorna, to znaczy na zachodnim horyzoncie. Poniższa tabelka podaje na czas najbliższych 8 dni porę zachodu komety po zachodzie słońca, tudzież jego teoretyczną jasność w jednostkach największej jasności.

Dzień miesiąca maja.	Zachód komety po zachodzie słońca. g.	m.	Jasność
19	0	47	1·00
20	1	48	0·90
21	2	44	0·83
22	3	28	0·64
23	4	2	0·48
24	4	26	0·36
25	4	43	0·27
26	4	55	0·20

Jasność komety w dniu dzisiejszym wynosi 1 i przewyższy jasność gwiazd pierwszej wielkości, jednakże z powodu zbyt głębokiego położenia komety blask nie odniesie należytego skutku. Dopiero po kilku dniach, mniej więcej d. 22 b. m. jasność komety mimo teoretycznego zmniejszenia się wystąpi najsilniej, poczem zacznie szybko maleć i d. 25 b. m. będzie wynosić zaledwie $^1/_5$ pierwotnej siły.

Dla widzialności komety jest pomyślną ta okoliczność, że 24 b. m. następuje pełnia księżyca i że księżyc, począwszy od 27 b. m., wschodzi dopiero tuż przed zachodem komety. Ogon komety miał być dzisiaj w rzeczywistości najdłuższy, ale skutkiem zbyt małego kąta od słońca nastąpiło dla naszego oka skrócenie jego. Dopiero dn. 21 i 22 będzie mieć ogon największą pozorną długość, która następnie zacznie się prawdopodobnie szybko zmiejszać.

(Telegramy „N. Reformy" z dnia 19 maja.)

We Lwowie.

Lwów. We Lwowie bardzo wielu ludzi przepędziło noc pod gołem niebem, czekając komety. Na miejcach, dających widok na wschód, zebrało się kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Restauracye parkowe były przepełnione. Tramwaj kursował na plac powystawowy do godziny 4 rano. Na niebie nie dało się jednakże nic widzieć.

Obserwacye w Wiedniu.

Wiedeń. Dziś w nocy wybrało się mnóstwo ludzi bądź to do parków, bądź na wyżej położone miejsca, zwłaszcza na Kahlenberg, celem obserwowania komety Halleya. Dopiero nad ranem jednak stwierdzić można było **pojawienie się ogona komety.** Ogon ten był jednak bardzo słabo widoczny. Było to około godziny pół do trzeciej nad ranem.

Przejście ziemi przez ogon komety nastąpiło **zupełnie niepostrzeżenie.** Oczekiwane spadanie gwiazd i zaburzenia elektryczno-magnetyczne nie nastąpiły. Zarządzenia, poczynione na ten wypadek w centralnym urzędzie telegraficznym okazały się zbyteczne.

Wczoraj wieczorem zauważono naokoło księżyca bardzo ciekawą **tęczę księżycową,** która widoczną była od godziny pół do 10 wieczór do 11 w nocy.

Na Kahlenberg wędrowały w nocy całe rodziny z zapasami żywności na całą noc, celem obserwowania komety.

Wiedeń. Dzisiaj, tak, jak i w dniach poprzednich, panuje tu ogromny upał. Z początku noc była nadzwyczaj jasna, później się zachmurzyło, tak, że tysiączne tłumy, które chciały obserwować kometę, nic nie mogły widzieć. Ze wszystkich obserwatoryów austryackich i z największego obserwatoryum na Sonnwendstein na Semmeringu donoszą, że komety z powodu zachmurzenia się nieba **nie można było widzieć.**

Do obserwatoryum na Sonnwendstein przybyło wielu astronomów austryackich i zagranicznych, ponieważ stąd można było najlepiej obserwować kometę. Rezultat obserwacyi jest jednak **bardzo mały.**

Astronomowie **nie mogą na pewne powiedzieć,** czy ziemia przeszła dziś nad ranem przez ogon komety. Około godziny 2 minut 15 nad ranem spostrzeżono tylko na firmamencie **długi odblask,** który, jak przypuszczają, **był ogonem komety,** długości 150°. Odblask ten był widoczny przez 25 minut. Nad ranem słońce miało barwę ciemno-czerwoną i cztery plamy. Astronomowie stwierdzili, że plamy te nie pochodziły od komety, tylko były to zwykłe plamy słoneczne.

Wiedeń. Tysiące osób przepędziło noc pod gołem niebem, aby śledzić zjawiska na niebie z powodu komety.

Z Berlina i Wrocławia.

Berlin. Także tutaj wielu astronomów i tysiączne tłumy obserwowały przez całą noc firmament, celem czynienia spostrzeżeń nad kometą. Tutejsi astronomowie również **nie są w stanie stwierdzić** na pewne, czy ziemia przeszła przez ogon komety. Przypuszczają tylko, że ziemia **przeszła** przez ogon między g. 4·22 a 5 m. 22 nad ranem.

Berlin. Ze wszystkich stron państwa i z zagranicy nadchodzą wiadomości potwierdzające, że przejście ziemi przez ogon komety **nie spowodowało żadnych szczególnych zjawisk.** Wszelkie obserwacye są negatywne.

Wrocław. Koło Świdnicy o godz. 3 nad ranem spostrzeżono gołem okiem kometę i obserwowano ją przez pół godziny.

Z obserwatoryum w Heidelbergu.

Berlin. Z obserwatoryum w Heidelbergu donoszą:

Długość ogona komety Halleya wynosiła wczoraj 45 milionów kilometrów. Ziemia więc, przechodząc przez ogon komety, znajdowała się w odległości około 24 milionów kilometrów od jądra komety.

Dopiero dzisiaj.

Berlin. Z Warszawy nadeszła tu bardzo ciekawa wiadomość, według której kierownik tamtejszego obserwatoryum, Banachiewicz, obliczył, że ziemia przejdzie przez ogon komety dziś o godzinie **11 wieczorem.**

W Rzymie.

Rzym. Spodziewane przejście komety przez ziemię spowodowało, że dzisiejszej nocy wielu ciekawych zatrzymało się przez całą noc na ulicach. W mieście panował nadzwyczajnie żywy ruch. Kawiarnie i restauracye były przez całą noc otwarte, jak w noc Sylwestra. Szczególniej w wyżej położonych częściach miasta zebrało się wielu ludzi, celem obserwowania zjawisk na niebie.

Obserwacye z balonu.

Paryż. Znany astronom Plouvinel wzniósł się dziś o północy balonem na wysokości 3500 metrów. Plouvinel zabrał ze sobą rurkę, z której wypompował powietrze. Rurkę tę chciał napełnić Plouvinel atmosferą ogona komety, aby ją badać.

Wiedeń. Wszyscy oczekują z ciekawością wiadomości od uczonych, którzy wznieśli się balonami w powietrze.

Berlin. Dziś o godzinie 12 w nocy wznieśli się tu w powietrze balonami uczeni: prof. Berson i prof. Lideling, celem zbadania atmosfery. Chcieli oni dojść do wysokości 5000 metrów.

Spostrzeżenia w Ameryce.

Londyn. Biuro Reutera donosi z Nowego Jorku:

Z obserwatoryum w Williamsbury donoszą, że spostrzeżono tam miądzy godziną 2 a 3 nad ranem wyraźnie ogon komety. Był on jaśniejszy niż jakakolwiek część drogi mlecznej i miał 107 stop. długości i 5 do 6 stop. szerokości.

Szaleństwo kometowe.

Hamburg. Ze strachu przed kometą oszalał tu fryzyer Andres, który zniszczył następnie cały swój sklep i zranił pomocnika.

Zabezpieczenie kapitału.

Medyolan. Pewien kupiec tutejszy złożył w sądzie cały swój majątek, wynoszący 20.000 lirów, ze strachu przed kometą.

Z Austryi i Węgier.

(Telegramy „Nowej Reformy" z dnia 19 maja.)

Budapeszt. Wczoraj po południu cesarz przyjął na osobnych posłuchaniach hr. Aerenthala, Bilińskiego i komendanta marynarki hr. Montecuccoli.

Podpalenie mostu.

Czerniowce. Nieznani sprawcy **podpalili wczoraj most na Prucie** pod Hlinicami. **Most zgorzał do szczętu.** Komunikacya między Storożyńcem a Dubowicami przerwana.

Z powodu mianowania dyrektora Banku przemysłowego.

Wiedeń. Z powodu zamianowania radcy ministeryalnego, dra Marcina Szarskiego, dyrektorem galicyjskiego Banku przemysłowego, kierownictwo departamentu kolejowego w ministerstwie skarbu zostało rozdzielone.

Agendy tego departamentu przydzielono radcy sekcyjnemu Karolowi Pollakowi i radcy sekcyjnemu Emilowi Schäfferowi.

Konferencye czesko-niemieckie.

Wiedeń. W przyszłym tygodniu rozpoczną się tu konferencye językowe czesko-niemieckie.

Deficyt kolejowy.

Wiedeń. W najbliższym czasie odbędzie się tu ankieta fachowców różnych kół, celem wyszukania środków dla usunięcia deficytu w zarządzie kolei państwowych.

Ankieta dla pragmatyki.

Wiedeń. Ankieta w sprawie pragmatyki służbowej dla urzędników rozpocznie się 21 b. m.

Sprawa Breitera.

Wiedeń. Członkowie sądu honorowego dla sprawy Breitera udali się wczoraj do członka Izby panów Baerenreithera z prośbą o objęcie przewodnictwa. Baerenreithera niema jednak w Wiedniu, dokąd wróci dopiero 24 b. m. Dotąd więc sprawa Breitera nie będzie na tej drodze traktowana.

Posłowie Stoelzl i Pautz oświadczyli wczoraj, że nie chcieli wcale kwestyonować zdolności Breitera do satysfakcyi, chcieli oni tylko stwierdzić, że Breiter raz w podobnym wypadku nie przyjął wyzwania.

Wybory w Bośni.

Sarajewo. Dotąd znany jest rezultat wyborów tylko z okręgu katolickiego w Sarajewie, gdzie przepadł przywódca narodowej partyi chorwackiej, wiceburmistrz dr Mandicz; posłem wybrany został w tym okręgu kandydat partyi arcybiskupa Stadlera, kanonik ks. Paicz.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 19 maja.

Z Dumy.

Petersburg. Duma po 5-dniowych obradach odrzuciła 161 głosami prawicy i centrum, przeciw 100, interpelacyę w sprawie rzekomej sprzeczności ustawy z dnia 6 września 1909 r. a postanowieniami § 96 ustawy zasad.

Kara za pojedynek.

Petersburg. Pojedynek Guczkowa z Uwarowem, który skończył się zasądzeniem obu przeciwników na areszt, powstał stąd, że Guczkow nazwał w Dumie Uwarowa kłamcą. Sądzą, że Guczkow będzie ułaskawiony.

Przed pogrzebem króla Edwarda.

Londyn. Królowa Marya, ks. Henryk pruski i księżniczka heska, udali się wczoraj o godzinie 10 do Westminsterhall, gdzie przebywali dłuższy czas obok zwłok króla. — Wkrótce przybył też król portugalski.

Powstanie w Albanii.

Ateny. Przywódcy albańscy zwrócili się do rządu greckiego z prośbą o poparcie powstania albańskiego. Rząd grecki odmówił.

Wybuch dynamitu.

Havanna. W Pinar del Rio eksplodował w koszarach dynamit. Podczas wybuchu zginęło **100 osób,** a 50 odniosło rany.

Powódź w Krzeszowicach.

(Telefonem.)

Krzeszowice, 19 maja.

W czasie szalejącej tu wczoraj między godziną 3 a 4 po południu burzy, jak już donosiliśmy (Zob. numer poranny. Przyp. Red.) woda płynąca całemi masami od gminy Czerny, z powodu oberwania się chmury w Królestwie Polskiem, zalała w Krzeszowicach momentalnie bardzo znaczny obszar.

I tak pod wodą stanęły planty, ogrody warzywne dóbr krzeszowickich i okoliczne pola. Dalej zalała woda zupełnie drogę, prowadzącą z dworca kolejowego do Rynku krzeszowickiego, łąki skarbowe obok drogi oraz dworzec kolejowy.

Szkoda, wyrządzona tak nagłym i niespodziewanym wylewem, wynosi kilkanaście tysięcy koron.

Podczas burzy uderzył piorun w stajnię krzeszowickiego probostwa, gdzie zabił dwa piękne konie, stojące u żłobu.

Zaraz po burzy do okolic, nawiedzonych wylewem, wyjechał sekretarz administracyi dóbr krzeszowickich p. Kriegeisen, celem stwierdzenia szkód, wyrządzonych burzą. I tak, jak stwierdził, p. Kriegeisen, we wsiach Czatkowicach i Paczółtowicach padał wogóle bardzo mały deszcz, nie wyrządzając szkody, natomiast we wsi Czernej, znanej ze swej piękności okolicy burza wyrządziła bardzo znaczne szkody w plonach polnych i ogrodach.

Ofiarą burzy padli też tamtejsi mieszkańcy, sąsiadujący z wezbraną rzeczką.

I tak np. niejaki Kazimierz Kaszuba, na krótki czas przed burzą przywiózł na budowę nowego domu dwie fury drzewa i złożył je w polu, w sąsiedztwie rzeczki. Wezbrana woda zabrała cały materyał, przynosząc w zamian poszkodowanemu, który jest kawalerem i dom buduje dopiero dla swej przyszłej żony, kołyskę, porwaną gdzieś w Królestwie Polskiem.

Z zabudowań kamieniołomu firmy Kulka, woda uniosła w dół 18 zabranych beczek nafty.

Dziś woda wróciła do swego normalnego biegu.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 19 maja.

Zgon Elizy Orzeszkowej. O chorobie i ostatnich chwilach Orzeszkowej podają pisma warszawskie następujące szczegóły:

Od wielu lat cierpiała Orzeszkowa na anewryzmatyczne rozszerzenie aorty oraz niedomogę mięśnia sercowego. Mimo to nie ustawała, wbrew przestrogom lekarzy, w pracy co w ostatnich latach przyspieszyło rozwój choroby. Przed trzema miesiącami stan jej zdrowia stał się wysoce groźnym.

Nastąpiła poprawa względna, która w ciągu kilku tygodni stała się pociechą wielką otoczenia. Lekarze jedynie, nie wyłączając możności przedłużenia się tego stanu względnie znośnego, nie dający się określić czas, świadomi byli, iż nad autorką wisi miecz Damoklesowy.

Przed kilku dniami jeszcze, podczas Świąt Zielonych w nielicznem otoczeniu najbliższych swoich, była Eliza Orzeszkowa pełna otuchy, marzyła o nowych pracach w przyszłości.

Śmierć nastąpiła we środę rano, nagle prawie, jako następstwo ataku apoplektycznego.

Z sali sądowej. Dziś w krajowym sądzie karnym w Krakowie rozpoczęła się przed trybunałem zwykłym rozprawa przeciw 28 letniej służącej, rodem z Babicy, Karolinie Bałbanównie, oskarżonej o obrazę religii i lekkie uszkodzenie ciała. Mianowicie w dniu 8 stycznia b. r. w kościele OO. Karmelitów odbywał się ślub niejakiego Pazdura. W chwili, gdy młoda jego żona Zofia zstępowała ze stopni ołtarza, po ceremonii ślubnej podbiegła do niej Bałbanówna i schwyciwszy ją za włosy zdarła Pazdurowej welon, szarpiąc ją. Powodem tego miał być żal do Pazdura za 12 letnie narzeczeństwo połączone z pewnemi zobowiązaniami.

Rozprawie przewodniczy radca Grodyński, oskarża prokurator Lang, broni adwokat dr Heski. Na rozprawie, do której powołano kilkunastu świadków, oskarżona tłómaczy się z swojego postępku, że powodowaną była żalem za wyrządzony jej zawód.

Rozprawa trwa dalej.

Tajemnicze morderstwo w Warszawie. Mimo niezwykłej energii, z jaką prowadzone jest śledztwo w sprawie głośnego morderstwa, spełnionego na osobie ucznia Stanisława Chrzanowskiego, władze nie wpadły dotąd na ślad mordercy. Są jednak pewne wskazówki i poszlaki, że klucza do tajemniczej tej sprawy należy szukać w stosunkach rodzinnych zamordowanego.

Zachodzi podejrzenie, że chłopiec ten komuś zawadzał i że jego śmierć stała się dla kogoś zyskiem materyalnym. To też władze w tym kierunku skierowały śledztwo policyjne, a wyniki dochodzeń odkryły już podobno nie tylko pewne sensacyjne związki, ale nawet poważne ślady zbrodni. Ze względu na toczące się śledztwo, władze szczegółów tych nie ujawniają.

W chwili obecnej ustalić można fakt, że mordercy operowali znacznemi sumami pieniędzy i że widocznie zbrodnia musi być dla nich połączona z widokami zysków poważnych, skoro nie zawahali się poświęcić kilku tysięcy rubli na jej wykonanie. Syn Zawadzkiego, właściciela pokojów umeblowanych, w których popełniono morderstwo, złożył, jak wiadomo, w dniu zbrodni przeszło cztery tysiące rubli w jednym z domów bankowych i ani on, ani jego ojciec nie umieją ściśle wyjaśnić, skąd te pieniądze pochodzą.

Zresztą przeszłość Zawadzkiego i jego pomocnika są bardzo podejrzane. Pierwszy był fagasem w domu publicznym, a wiadomo, z jakich mętów społecznych składają się oficyaliści lupanarów warszawskich. Drugi, kuzyn Zawadzkiego, był przed kilku laty właścicielem osławionego „pensyonatu", w którym odbywały się schadzki alfonsów, paserów, prostytutek i stręczycieli.

Obaj ci ludzie zaprzeczają kategorycznie wszelkiego udziału w zbrodni, ale plączą się coraz więcej w zeznaniach.

Nie ulega wątpliwości, że Zawadzki, o ile sam nie brał udziału w zamordowaniu, wie, kto jest sprawcą zbrodni, ale zamknięto mu widocznie usta bogatym okupem.

Nadmienić należy, iż ś. p. Chrzanowski nie był jedynakiem. Miał jeszcze brata młodszego i siostrę, zaślubioną hr. Bohdanowi Jaxa Ronikierowi.

Banda fałszerzy pieniędzy. Z Sofii donoszą: Aresztowano tu i na prowincyi bandę fałszerzy banknotów. Przy aresztowanych znaleziono fałszywe banknoty rumuńskie, serbskie i bułgarskie, w kwocie 2,600.000 koron.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 19 maja. (Giełda południowa.)
Marki 117·57. Renta majowa 94·25. Renta koronowe węgierska 92·35. Akcye austr. zakł. kred. 664·50. Akcya węg. zakł. kred. 830·—. Akcye Anglobanku 312·—. Akcye Unionbanku 600·50. Akcye Bankvereinu 541·25. Akcye Länderbanku 502·50. Akcye kolei państwowych 757·—. Lombardy 119·—. Akcye fabryki broni 694·—. Akcye tytoniowe 402·—. Alpiny 721·—. Rima-Muranyi 675·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego —·—. Losy tureckie 261·—. Ruble 254·25. Akcye galic. Banku hipotecznego 0—·—.
Usposobienie: spokojne.

Berlin, 19 maja. (Giełda poranna.)
Akcye kredytowe 208·40. Tow dyskontowe 187·90.
Usposobienie: silne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 19 maja.
4-procentowa renta rosyjska 91·50 rb.; $4^1/_2$-procentowe ziemskie 93·50 rb.; 4-procentowe ziemskie 87·55 rb.; 5-procentowe listy miasta Warszawy 96·30 rb.; $4^1/_2$-procentowe listy miasta Warszawy 92·- rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 415·50 Lilpop 583·— rb.; Putiłow 124·— rz.; Rudzkie 637·50 rb.; Starachowice 159·25 rb.; Zawiercie 395·— rb.; Żyrardów 282·50 rb.; łódzkie 93·50 rb.; Berlin 46·20—.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 19 maja.
Pszenica na maj od 11·75 do 11·76; pszenica na październik 9·89 do 9·90; żyto na maj 0·— do 0·—; żyto na październik od 7·54 do 7·55; owies na maj 0·— do 0·—; owies na październik od 6·43 do 6·44; kukurydza na maj 5·50 do 5·54; kukurydza na lipiec 5·55 do 5·56; rzepak na sierpień 12·60 do 12·70.
Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie słabe, ciepło.

Główny skład rowerów

F. LORD w Krakowie ul. Lubicz 1.

Generalne zastępstwa:
austr. fabryki broni w Steyer dla rowerów „WAFFENRAD"
pierwszego styryjskiego tow. akcyjnego fabryki rowerów Jana Pucha w Gracu „PUCHRAD" 2315 20 24

Fabryki rowerów „PREMIER HELICAL" i oryg. ameryk. „CLEVELAND" jak również i wielu innych fabryk.
Rowery motorowe.
Przybory do rowerów i części składowe do tychże.

Bluzki, spódniczki kostyumowe, halki, kołnierzyki damskie, żaboty, krawatki, woalki poleca w wielkim wyborze firma 3071 2 5

PORĘBSKI & ZIMLER
Kraków - - - - Rynek Główny 8.

TAPETY
Ceny bardzo niskie!
na sezon 1910 już nadeszły do składu mebli, dywanów i t. d. - - - -
Stefana Iglickiego w Krakowie przy ul. Sławkowskiej l. 10 (naprzeciw Grand-Hotelu).
Na żądanie wysyła wzory opłacone. 2978 8 10

W ogrodzie
naprzeciw cmentarza Krakowskiego.
Poleca się P. T. Publiczności najstosowniejsze drzewka i kwiaty do obsadzania grobów jak również przyjmuje się po przystępnej cenie abonament na ozdabianie grobów. E. Ukłański, Zarząd ogrodów, Olsza-Dwór, p. Kraków. 2851 10 10

Magazyn konfekcyi dziecięcej i strojów damskich
LOTTI KORALL
w Krakowie, ulica Grodzka l. 9.
poleca na sezon obecny konfekcyę dziecięcą dla chłopców i dziewcząt, także szlafroki, spódnice, bluzki, halki i t. d. 1883 22 24

W Pensyonacie „Modeste"
Krupnicza l. 9,
są pokoje wolne do wynajęcia. Obiady w domu i na miasto. 3520 3 7

ROWERY
za gotówkę i na raty.
Dzwonki elektryczne,
Drut kolczasty, 2913 13 0
Naczynia kuchenne,
Narzędzia rzemieślnicze,
Przybory do rybołowstwa i t. p.
poleca
J. Fiałkowski
Nowy Sącz, Rynek.

Kupuję używaną garderobę męską, damską i futra, płacąc najwyższe ceny. Proszę zawiadomić korespondentką. **S. Katzner,** Kraków, Dietlowska 77. 3204 9 12

I wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży
ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. Kupuje też całe urządzenia rozebranych pojazdów za gotówkę lub przyjmuje w komis Karol Fischer Wiedeń, II, Praterstrasse 16, Hotel Nordbahn. Tel. 20107. 53 58 0

Pracownia stolarska
przyjmuje wszystkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa.
Wojciech Marchewczyk, Kraków, plac Matejki 5. 2716 14 30

Do Polek!
Jeśli chcecie być piękne i szlachetne, nie kupujcie Panie pudru pruskiego, bo go zastępuje w zupełności polski
Puder tłusty „Mimoza"
a ma tę wyższość nad wyrobami zagranicznemi, że daje zarobek polskim robotnicom, zatrudnionym we fabryce chemiczno-kosmetycznej „Mimoza" w Podgórzu.
Nadto 5% od czystego zysku przeznacza się na dochód Koła Pań Tow. Szkoły Ludowej w Krakowie.
Za 75 hal. dostanie pudełko pudru (wielkości pudru Leichnera za 1 kor.) w każdym składzie perfum i kosmetyków.
W Krakowie sprzedaje oprócz innych firma Reim i Spółka. 101 53 0

W domu l. 7, ulica Dunajewskiego na II piętrze, jest do sprzedania:
Komentarz do ustawy cywil. Krainza, wydanie z r. 1899 . . . . 12 kor.
Komentarz do ustawy cywil. Stubenraucha, wydanie z r. 1885 . . . . . 8 kor.
12 roczników dziennika rozporządzeń ministerstwa sprawiedliwości i orzeczeń najwyższego Trybunału sprawiedliwości, oraz kasacyjnego, niemniej orzeczenia w sprawach przemysłowych, jako dodatek do dziennika rozporządzeń ministerstwa od roku 1898 do końca 1909 . . . . 15 kor.
Płaszcz urzędowy, mało używany, dla urzędnika sądowego, za . . . . . 16 kor.
3465 2 3

Bay-Rum z konikiem
firmy Bergmann et Co. Drezno i Dječzyn n. Ł.
jest niezrównanie dobrym przeciw łupieżowi, jakoteż przeciw przedwczesnemu siwieniu i wypadaniu włosów, wpływa korzystnie na ich porost i jest nadzwyczaj wzmacniającym środkiem do nacierania przeciw reumat. dolegliwościom. Dostać można we flaszkach po 2 i 4 K w aptekach, drogueryach, perfumeryach i fryzyerniach.
1543 10 10



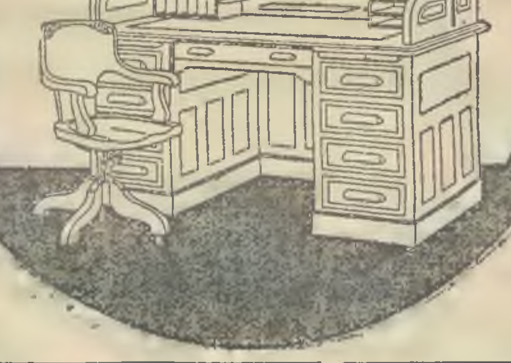
Hutter & Schrantz Tow. Akc.
Wiedeń, Mariahilf i Praga-Bubna.
Ogrodzenia zwierzyńców.
Drut kolczasty. — Materace druciane.
Łóżka żelazne. — Kosztorysy za darmo.



Zastępstwo dla Galicyi D. KURZMANN, Kraków, ul. Mostowa 12. Telefon Nr 861. 2367 4 8

Ceny niższe niż różnych naśladowców! Wygodne spłaty miesięczne!

AMERYKAŃSKIE URZĄDZENIA BIUROWE ZYGMUNT LAUER KRAKÓW, Pałac Spiski I. p.



Tylko oryginalny amerykański wyrób! Ogromny wybór na składzie!
3034 9 10

Optyk i mechanik, M. Zwilling
Kraków, ulica Sławkowska l. 4.
poleca najtaniej cwikiery, okulary, lornetki ręczne, binokle teatralne, polowe, termometry, dzwonki elektryczne i warsztat reperacyjny. 2440 19 0

Do wynajęcia
każdego czasu w nowo wybudowanym domu obok hotelu „Pollera" **dwa większe sklepy,** nadające się również i na **biura,** składające się: każdy z dwóch ubikacyi i obszernego składu w piwnicy. Wiadomość w hotelu „Pollera" 3218 9 10

::: Dla odsprzedających wysoki opust. :::
PIECZĄTKI KAUCZUKOWE najtaniej i najprędzej wykonuje PIERW. KRAJ. FABRYKA PIECZĄTEK KAUCZUK. hydraulicznie wulkanizowanych JÓZEF TRĘBACZ KRAKÓW, RYNEK GŁ. LINIA A.B. 46.
Szyldy emaliowane po cenach fabrycznych. 2782 15

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie
podaje do wiadomości P. T. Członków, że wypłaca od udziałów złożonych — ponad przyznaną już 4% zaliczkę na dywidendę jeszcze
1% superdywidendy za rok 1909
w Kasie Towarzystwa w Krakowie, lub Filii we Lwowie, za przedłożeniem książeczki udziałowej.
Przedruk nie opłacany. 3587 3 3

Hamburg-Amerika Linie



Bezpośrednia Komunikacya pocztowa i pospiesznymi parowcami
ruch pasażerski
(tak w kajutach jak i pod pokładem)
na
wszystkie strony świata
biorąc pod uwagę linje
Hamburg = New York
Hamburg—Argentyna | Hamburg—Mexyk
Hamburg—Brazylja | Hamburg—Afryka
Hamburg—Kanada | Hamburg—Anglja
Hamburg—Kuba | Hamburg—Francja
Podróże morskie dla wypoczynku i przyjemności.
Znane i cenione 13 dniowe podróże parowcem „Meteor" do Drontheimu, podróże na północ do Islandji i północnego bieguna, do Szpicbergu, wycieczki do znanych miejscowości kąpielowych, do Anglji, Irlandji i Szkocji.
Prospekty gratis i franco.
Hamburg-Amerika Linie, Abteilung Personenverkehr, **Hamburg.**
3499 2 8
Generalna agencya dla Galicyi: Lwów, ulica Gródecka 95.

Zakopane Willa „Marya"
Krupówki 26.
Pensyonat pierwszorzędny, w najlepszem centralnem położeniu, znany w kraju i za granicą z komfortu, bardzo wygodnego urządzenia, jak również i z wybornej domowej kuchni.
Dom na zimę specyalnie zbudowany i zaopatrzony, korytarze są opalane, pokoje wysokie, słoneczne i ciepłe, zaopatrzone w wodociągi i łazienki.
Właścicielki: A. i Z. Buchowieckie.
2953 6 12

WYSTAWA RUCHOMA
Ligi Pomocy Przemysłowej
Pogląd na całokształt przemysłu krajowego.
1. Obejmuje 150 działów wytwórczości w osobno zbudowanym i urządzonym wozie wystawowym;
2. Rocznie 120 miejscowości z 1—3 dniowem zatrzymaniem;
3. Na tle wystawy rocznie 1200 godzin popularnych wykładów dla młodzieży (ogólne wiadomości o przemyśle krajowym, geografia i statystyka przemysłowa, towaroznawstwo i technologia);
4. Dział nauki poglądowej o przemyśle (tablice plastyczne o powstawaniu towarów);
5. Wykłady wieczorne z obrazami świetlnymi (rocznie 450 godzin). 2183 3 12

Bliższych wyjaśnień udziela Biuro Ligi Pomocy przemysłowej, Lwów, Chorążczyzna 27.

PATENTY
wyjednywa we wszystkich państwach 21 40 0
inżynier **S. DZBAŃSKI**
przez c. k. Rząd mianowany i zaprzysiężony rzecznik patentowy.
Wiedeń, VII., Lindengasse 2. (Telefon 5663).

Przez c. k. Namiestnictwo konc.
Przedsiębiorstwo detektywów prywatnych
Wiktora Kowalskiego
w Przemyślu - - - Rynek 10.
poleca swe usługi do wszelkich dyskretnych badań i nadzorów, dochodzeń, wyjaśnień, sprawozdań stanu majątkowego i wysokości posagu, ustalań wątpliwych aktów i t. p. 3420 5 30

„Kalo-Vibrator"
przyrząd usuwający szybko i radykalnie zmarszczki i złą cerę — działa przeciw bezsenności, wypadaniu włosów, bólu głowy, gardła, żołądka, gośćcowi, chorobie serca i w. i. — Broszurki ilustr. darmo
T. Armatys
Optyk i Mechanik
Kraków — pl. Maryacki 3.
Okulary — binokle najmodniejszych systemów wykonuję b. dokładnie, spiesznie i tanio.
Zakładam dzwonki elektr. i telefony. 2431 19 0

Extrakt Globus czyści lepiej aniżeli inne środki do czyszczenia metali.
Zastępca: Maurycy Vorzimmer. 2703 2 5

SZCZAWNICA
Zakład zdrojowo-kąpielowy.
położony 500 m. n. p. m. z 7 zdrojami silnej szczawy sodowo-słonej i żelazistej, skutecznemi w nieżytach narządów oddechowych i trawienia, po zapaleniu płuc i influency, w rozedmie i przy wysiękach opłucnej, **w początkach suchót,** w chorobach dróg moczowych i kobiecych, w niedokrewności i t. d. Znakomita górska stacya klimatyczna z kuracyą mleczną, żętyczną i kefirową.
W górnym Zakładzie **WZIEWALNIA** solankowa i balsamiczno-igliwiowa, kąpiele gazowe i hydropatyczne. Mieszkania i inne urządzenia dogodne, postępowe i troskliwie dezynfekcyonowane.
Sezon od 20 maja do końca września.
Wody ze zdrojów **JÓZEFINY i MAGDALENY** w aptekach i składach wód. — Prospekta rozsyła darmo i opłatnie, zamówienia na wodę i mieszkania przyjmuje
3000 3 5 **Zarząd Zakładu.**

Na sezon budowlany
poleca się na dal
W. Kosydarski
Kraków, Rynek gł. l. 24
konc. blacharz i instalator wodociągów.
Uskutecznia pokrycia dachów wszelkimi metalami. **Instaluje wodociągi, piorunochrony,** ręcząc za wykonane roboty. **Na składzie w wielkim wyborze posiada:** Wanny, Prysznice, Bidety, Water-Klozety, Lodownie oraz wszelkie wyroby galanteryjno-blacharskie. — Cenniki wysyła na żądanie darmo opłacone. — Sporządza na życzenia kosztorysy na pokrycie dachów i instalacyi wodociągów. 1691 35 36

Zastawione brylanty,
złoto, srebro itp. kosztowności wykupuję, celem kupna, wypłacając pełną wartość. 3208 7 7
M. Brenner, jubiler, Mikołajska 8, I. p.

!! Baczność cykliści !!
Zamiast K 120 — tylko K 80!



Dla reklamy celem rozpowszechnienia mej firmy w Galicyi wysyłam w tym sezonie 200 nowych rowerów styryjskich modeli 1910 z dzwonkowymi łożyskami eleganckiej budowy, ze świeżemi gumami z 3-letnią gwarancyą w komplecie zamiast K 120 — po K 80 — z wolnobiegiem „Torpedo" K 95. Lampy acetylenowe K 3, para pedałów K 3, łańcuchy K 2·90, świeże silne płaszcze K 5, 6, 7, 8, węże K 3·50, 4, 5. Wszelkie inne dodatki po cenach hurtownych. Reparacye, emaliowanie i niklowanie we własnych warsztatach sumiennie i tanio. Wysyłka za zaliczką. Na rowery zadatek K 20. Sprzedaż na raty wykluczona. ! Specyalny katalog darmo i opłatnie! Skład fabryczny firmy polskiej **A. Weissberg, Wiedeń, II, Untere Donaustrasse 23 B.**
1023 28 0

Magazyn mebli Szczepana Łojka
Kraków, ul. Szpitalna l. 36, naprzeciw teatru. Nr telefonu 738.
poleca w wielkim wyborze kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych, salonów i t. p. Sofy wszelkiego rodzaju, materace, poduszki, kołdry, dywany, dywaniki, portyery, firanki, kapy na łóżka, serwety na stoły i t. p. Ceny konkurencyjne.

CENY ZNIŻONE!

Księgarnia Fab. Himmelblaua

w Krakowie, ul. św. Tomasza 16.

dzieła słynnych artystów ze wspaniałą reprodukc. fotograw. i kolor. Rops, Rodin, Fragonard, Rosetti, L'art japonais i wiele innych po cenie znacznie zniżonej 4.50 kor. (zam. 7 i 8 fr.). 3490 2 3

Mundantki

rutynowanej poszukuje kanc. Dra Kriegera w Krakowie, ul. Floryańska 18. 3555 3 3

Do wynajęcia od 1 lipca

całe piętro, obejmujące 6 pokoi, 2 kuchnie i przedpokój, albo 2 mieszkania po 3 pokoje z przyn. Wiadomość: ul. Zwierzyniecka l. 25, w oficynie, u stróża. 3517 3 3

Znakomite Czarnowiejskie

KIEŁBASY

piekane i krajane, na domowy sposób przyrządzane, poleca po cenach zniżonych i wysyła za zaliczką

Fabryka wędlin i wyrobów masarskich
Franciszka Grudniewicza
Kraków, Czarnowiejska l. 16.
3543 2 3

Willa w Zakopanem

na jednej z pierwszorzędnych ulic, obejmująca około 20 ubikacyj, wraz z budynkami gospodarskiemi, wybudowana i urządzona z komfortem i według ostatnich wymogów hygieny, bardzo korzystnie do nabycia. Potrzebna gotówka 25.000 K. Wiadomość w Krakowskiem Biurze Ogłoszeń w Krakowie, ul. Karmelicka 15, parter, między godz. 4—6 po południu. 3576 3 3

Kamień szuter

grysik, płyty do brukowania ścieków, bloki, dostarcza na każdą budowę w Krakowie w dowolnej ilości po cenie przystępnej. Zamówienia przyjmuje Biuro Zarządu Kamieniołomu, Kraków, ulica Wielopole 13, parter, od godz 10 do 1-szej, i od 5 do 7-mej, lub w Podkamyczu, p. Balice, Zarząd Kamieniołomu M. Jarry. 3615 2 3

Portyera hotelowego

władającego 2—3 językami, fachowego, z dobremi świadectwami, poszukuje się dla nowo otworzonego hotelu w Krakowie od dnia 1 lipca b. r. Zgłoszenia pod „Portyer" poste rest. **Kraków**, za okazaniem kwitu. 3597 2 3

Zdolny

pilny, niemiecko-polski korespondent szuka miejsca, także jako agent podróżujący, jest biegłym stenografem, pisze na maszynie i mówi także po czesku. Zgłoszenia pod **„Absolwent szkoły handlowej"** poste restante **Uście n. L.** (Aussig a. E.) 3560 3 3

Rządca-ekonom

w sile wieku (żonaty) z dłuższą praktyką, znający się na leśnictwie, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady od 1 lipca. Zgłoszenia pod W. G. post. rest. Kraków. 3616 2 3

L. 2127. 3446 3 3

Konkurs

na 4—5 posad **maszynistów i palaczy** przy rządowych parostatkach ogłasza c. k. Kierownictwo regulacyi Wisły w Krakowie.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do tegoż Kierownictwa najdalej do **28 maja 1910 roku.**

Niniejszem zawiadamiam Szan. P. T. Publiczność, że magazyn mój pod firmą

D. Buchner

na parterze w realności **mojej** pod **l. 23 na Stradomiu** przeniosłem do tego samego domu na

I-sze piętro

obok mego mieszkania, przeto też z powodu znacznie zmniejszonych wydatków sprzedaję i daję na spłaty miesięczne towary najnowsze na nadchodzący sezon, jakoto: Materye jedwabne, wełniane na kostyumy, suknie i bluzki, suknie koronkowe haftowane, taftowe i tiulowe. Popeliny jedwabne, surowe jedwabie, jedwabie na bluzki, mory jedwabne, batysty, woale, płótna na kostyumy i suknie itd.

Wielki wybór **dywanów, chodników, kap pluszowych i koronkowych, portyer, stór** tiulowych **i firanek** po znacznie zniżonych bezkonkurencyjnych cenach.

Dziękując za dotychczasowe względy P. T. Publiczności, polecam się łaskawej pamięci

3612 2 4 **D. Buchner.**

Pracownia

Sukien i kostyumów damskich

2567 11 12 pod firmą

„WANDA"

była krójczyni w firmie WP. **H. SZWARZA**

Kraków, ul. Karmelicka l. 16 I. p.



Cenniki darmo i opłatnie.

Dlaczego prawdziwy gramofon z piszącym aniołkiem wszędzie jest lubiany, mimo że istnieje wiele naśladownictw pod różnemi mianami?

Bo oryg. Gramofon z piszącym aniołkiem trwa wiecznie i nigdy się nie psuje.

Bo oryg. Gramofon z piszącym aniołkiem gra bez szmeru, wyraźnie i przyjemnie.

Bo publiczność kupiwszy raz bezwartościowy aparat, nabywa później oryg. Gramofon, jako jedynie doskonały w swoim rodzaju i poleca go dalej znajomym.

Bo oryg. Gramofon z piszącym aniołkiem gra zapomocą igły i bez igły.

Bo prawdziwe płyty z piszącym aniołkiem mają zdjęcia we wszystkich językach i w największym wyborze pierwszorzędnych artystów w świecie.

Bo prawdziwe płyty z piszącym aniołkiem nie charczą i można na nich i 1000 razy grać. 2883 7 25

Gramofon koncertowy z 10 płytami 60 kor.

Odznaczony na wystawie jubileuszowej najwyższem odznaczeniem GRAND PRIX.

Lwów ulica Sykstuska l. 2 Tel. 2033/II.

Akc. Tow. Gramofonów w Londynie.
Jeneralny zastępca
Józef Weksler

Kraków Grodzka 71 (obok Wawelu) Tel. 641.

Czy mogę się wyleczyć?

napisał **Profesor Alfred Fournier z Paryża**
— — tłomaczył **Dr Buraczyński.** — —

Cena K 1·20, z przesyłką K 1·30.

„**Czerwony krzyż**", oficyalny organ tegoż towarzystwa pisze co następuje: „Książeczka niniejsza uświadamia tych wszystkich, których dotknęło nieszczęście syfilisu. Odpowiada jak naskrupulatniej na pytanie, z którem tak często spotykają się lekarze: „Czy mogę się wyleczyć".

Na całym szeregu przykładów wykazuje, jakie niebezpieczeństwo wynika z tej choroby, jeżeli się jej nie traktuje poważnie, i jak pomyślny obrót bierze proces leczenia przy systematycznem stosowaniu przepisywanych zabiegów.

Książeczka ta zasługuje na jaknajszersze, masowe rozpowszechnienie. Nie powinno jej brakować w żadnej bibliotece ludowej, a wszystkim chorym należałoby zwrócić na nią uwagę. 3600 3 3

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Nakładem księgarni H. Altenberga we Lwowie, plac Maryacki.

3000 20 84

Atramenty Harmańskiego są najlepsze.

Prawdziwe rosyjskie obcasy gumowe

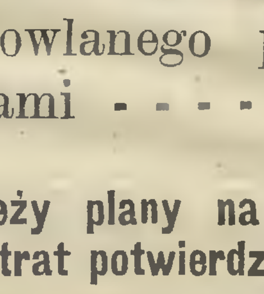
PROWODNIK są najlepsze!!

ze znakiem gwiazdy

172 29 52

Generalny kontrahent
HERMANN HIRSH, Wiedeń, VII|3.

Prawdziwe tylko ze



znakiem GWIAZDY

Stanisław Bocheński

w Nowym Sączu.

2964 5 32

Skład i Pracownia powozów, wózków i uprzęży.

Wielki wybór powozów i wózków. — Przyjmuje w zamian i stare powozy

Nr. telefonu 2.042/VIII.

PIECZĘCIE KAUCZUKOWE I DRUKARNIE DOMOWE
wykonuje
najszybciej i najtaniej
PIERWSZORZĘDNA NAJSTARSZA KRAJOWA FABRYKA
PIECZĘCI KAUCZUKOWYCH
drukarń domowych oraz tablic emaliowanych i metal.
ALEKS. FISCHHAB
KRAKÓW, GRODZKA L. 50.

Stacya tramwajowa. 3275 8 0

KRYNICA

c. k. Zakład zdrojowy w Galicyi.

W Karpatach 600 m. n. p. m. Klimat podalpejski, las szpilkowy, wysokopienny.

Środki lecznicze: Zdroje: „Zdrój główny", „Słotwinka", „Józefa" i „Karola". Silne szczawy, wapienno-magnezyowo-żelaziste. — Kąpiele mineralne, bardzo obfite w kwas węglowy wolny. — Kąpiele borowinowe. — Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego. Kąpiele rzeczne, elektryczne, słoneczne. — Zakład hydropatyczny. — Wody mineralne, miejscowe i zagraniczne.

Sezon kąpielowy od 15 maja do 10 października.

W maju i czerwcu są ceny kąpieli i mieszkań w domach skarbowych o 15%, zaś w miesiącu wrześniu o 25% niższe.

Prospekty wysyła się bezpłatnie.

3… 3 8 *C. k. Zarząd zdrojowy.*

Dom handlowy i konces. Biuro pośrednictwa Adama Bilińskiego

w Krakowie, ul. Szewska 11. Telefon 1004,

poleca korzystnie do sprzedania i poszukuje do kupna majątki ziemskie, oraz kamienice, parcele budowlane, mniejsze posiadłości, tak w Krakowie, jakoteż na prowincyi. 3268 10 10

ŻEGIESTÓW

(w Galicyi przed Krynicą) **Zakład zdrojowo-kąpielowy**, otwarty od 20 maja do 20 września. Kąpiele mineralne ziemno-żelaziste, borowinowe, hydropatyczne, słoneczne i rzeczne w Popradzie. Okolica wspaniała. Leczy się: choroby kobiece, bladnicę, niedokrewność, zdenerwowanie itp. Wodociągi, kanalizacya oświetlenie elektryczne. W czerwcu i we wrześniu 30% opustu przy mieszkaniach i kąpielach mineralnych. Woda mineralna za 25 flaszek 12 K 50 hal. Prospekty na żądanie przesyła Zakład.

Stacya kolejowa, poczta, telegraf: 3195 8 20

Żegiestów — Zdrój.

Kancelarya
adwokata Dra Förstera
w Kalwaryi

przyjmie **zaraz rutynowanego koncypienta.** 3619 2 3

Do sprzedania

parcela budowlana przy ulicy Lubomirskiego obok kamienicy Nr 33, obejmująca 196 sążni □ z frontu 18 m. z widokiem na ogród Lubomirskich. Zgłoszenia przyjmuje adwokat dr Kremler, Plac WW. Świętych l. 11. 3623 2 3

Brek nowy

na 8 osób, lekki, bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Nowowiejska l. 47 w pracowni kowalskiej St. Rompały. 3582 3 3

Osoba

starsza zajmie się dziećmi, gospodarstwem domowem, szyciem, przyjmie miejsce chętnie u wdowca. Zgłoszenia pod: Sumienna, poste restante Podgórze. 3591 2 3

Adwokat Dr Schornstein

w Strzyżowie

poszukuje **koncypienta** z praktyką prowincyonalną. Reflektanci zechcą podać swe warunki. 3592 2 3

Małą parcelę

budowlaną w Dz. IV sprzedam. Zgłoszenia pod „Parcela" poste rest. Kraków. 3628 2 3

Sklep korzenny

i wiktuałów z trafiką, z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa, do sprzedania w Krakowie. Adres w Gł. Agencyi Dzienników i Ogłoszeń, Sławkowska 2. 3407 3 6



Poleca obficie zaopatrzony magazyn wyrobów optycznych, oraz pracownie, przyjmuje do reperacyi maszyny do pisania wszelkich systemów, gramofony i t. p. 2335 16 0

Kąpiele Luhaczowice na Morawie.

Naturalny zdrój szczawowy i kąpiele z kwasem węglowym. Kąpiele mułowe. Inhalatoryum i pneumatyczna komora. Zakład wodoleczniczy. Pływalnia. Kąpiele powietrzne. — Szczawy luhaczowickie i kąpiele lecznicze nadają się na następujące słabości: wadę sercową, zwapnienie tętnic, nieżyty narządów oddechowych, żołądka, wysięk opłucny, zapalenie otrzewny, zapalenie macicy, wątroby, żółciowe i moczowe kamienie, otyłość, dnę (artreza), zapalenie stawów, reumatyzm. ischias, cukrzycę, niedokrwistość, skrofulozę. O mieszkania stara się i prospekty wysyła zarząd kąpieli w Luhaczowicach. 3311 4 4

TOWARZYSTWO KREDYTOWE

dla handlu i przemysłu

w Krakowie, ul. Gertrudy 8

udziela kredytu budowlanego pod korzystnymi warunkami - - - - -

□ □ □

Do zgłoszeń dołączyć należy plany na budowę przez tutejszy Magistrat potwierdzone.

3647 1 4

Herbata z Brodów



Herbata z Brodów!

Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą

Herbatę rosyjską

1 zbioru majowego, poleca **handel** 39 100

W. ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej" bardzo dobrej . . . . K 2·80
1 funt „Melange de Moskou" w oryg. opak., najlepszej 5·—
1 funt „Imperial" cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu 7·—
1 funt „Okruchów„ z najlepszych herbat kwiatowych 2·40
Kawa Ceylon palona gorącem powietrzem ½ kg. K 1·60 i 2·20
Bulion wołyński 1 kilo . . . . K 6·40

Kąpiele morskie Cranz

pod Kołobrzegiem w Pr.

Najsilniejsze uderzanie fal. Wspan. lasy. Elektr. oświetl. gaz., kanalizacya i wodociągi. Frekw. 1909 r. 13.210 kuracyuszów. Podczas feryj osobne pociągi z 25% zniżeniem ceny jazdy, ważnem na 2 miesiące do powrotu, z Berlina 2 lipca i 3 sierpnia o godzinie 7·04 przed południem, z Wrocławia 2 lipca, 6 lipca i sierpnia o godzinie 8·21 przed południem przez Poznań. Prosp. za darmo. Dyrekcya kąpielowa. 2372 6 9

I-szej jakości

Posadzki deszczułkowe dębowe

podłogi miękkie i wszelkie roboty stolarskie, budowlane i meblowe 259 55 0

Dajwór 14. **Joachim Steinberg,** Starowiślna 83. Telefon 778

KULE i KRĘGLE

z drzewa lignumsanctum, jakoteż wielki wybór lasek własnego wyrobu, fajek, cybuchów, cygarniczek bursztynowych. — Przyjmuje takowe do naprawy najtaniej

Kraków, ulica Mikołajska l. 20.

K. Voigt dawniej **H. Soczek,** tokarz i optyk.

3105 7 10

Rymanów. :: „Willa pod Matką Boską".

Mieszkania z komfortem. Dwupiętrowa hala. — Wzorowy pensyonat od 6 kor., dzieci od kor. 2. W pierwszym i trzecim sezonie ceny zniżone. Prospekty wysyła właścicielka Walterowa. — 3498 4 15 —

L. 26.480. 3629 1 3

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę **nauczyciela** przedmiotów mechaniczno-technicznych w IX klasie rangi w c. k. szkole ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z 19 września 1898 r. Dz. p. p. Nr 175 i z 24 lutego 1907 r. Dz. p. p. Nr 55.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania, wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej, bezpośrednio do Dyrekcyi c. k. szkoły ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu najpóźniej do **25 czerwca 1910 r.** — W podaniu należy udowodnić, że kandydat ukończył wydział budowy maszyn w jednej ze szkół politechnicznych z obydwoma egzaminami rządowemi, i że posiada odpowiednią praktykę w technologii drzewa i metali, tudzież odlewnictwie.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, 10 maja 1910.

Bluzki

kostyumy płócienne, szlafroki, halki i t. d. w najnowszych modelach z powodu małych wydatków, sprzedaję po **nader niskich cenach.** — **E. STERN, Szeroka 10.**

3611 2 6

Do sprzedania tanio

2 automobile

16 HP. i 32 HP. u szofera: ul. św. Jana 15, od 9—2 w południe. 3652 2 3

L. 5423. 3069 3 3

Konkurs

Gmina m. Rzeszowa rozpisuje konkurs na posadę **starszego inspektora policyi miejskiej** z roczną płacą 1800 kor., prawem poboru 4 dodatków pięcioletnich po 180 koron i dodatkiem na mieszkanie w kwocie 600 koron względnie mieszkaniem w naturze, tudzież prawem do emerytury według norm statutu organizacyjnego dla urzędników gminy m. Rzeszowa. Posada nadaną będzie prowizorycznie na rok 1, poczem może nastąpić stabilizacya przez Radę miejską.

PP. kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wykazać, że: 1) nie przekroczyli 40 roku życia; 2) posiadają znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie; 3) są obywatelami państwa austryackiego; 4) posiadają egzamin kwalifikacyjny na inspektora policyi, wymagany rozporządzeniem Wydziału kraj. z 28 lutego 1893 Nr 24 Dz. u. kr., względnie zobowiążą się, że w czasie prowizorycznej służby poddadzą się i wykażą się świadectwem ze złożonego z dobrym wynikiem egzaminu. Nadto do podania mają dołączyć: 5) świadectwo zdrowia; 6) świadectwo moralności; i 7) krótki opis przebiegu życia.

Podania należy wnosić do Magistratu m. Rzeszowa do **dnia 31 maja 1910.**

Magistrat król. woln. m. Rzeszowa, dnia 18 kwietnia 1910.

Burmistrz
Dr Jabłoński.

1 fabryczny skład - - PARASOLEK i PARASOLI. - - - - - - Ceny bez konkurencyi poleca **Anastazy Froncz,** Kraków, Floryańska 17.



438 10 13

6 POKOI
z 3 przedpokojami i kuchnią, przy ul. Floryańskiej 25, na I piętrze **do wynajęcia** od 1 lipca b. r. — Wiadomość na miejscu. 3667 1 3

Księgarnia A. Juszyńskiego
w Przemyślu,
poszukuje od lipca
rutynowanego pomocnika.
Zgłoszenia wraz z odpisem świadectw i fotografią należy przesyłać wprost. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 3662 1 2

Panna
starsza, biegła w ekspedycyi, potrzebna do cukierni **Adama Piaseckiego w Krakowie,** ul. Długa 12. 166 1 3

Bazar krajowy
w Krakowie, Rynek gł. 20,
poleca
płócienka kolorowe
andrychowskie. 2938 1 0

Ogrodnik
starszy, z długoletnią praktyką, wszechstronnie w swoim zawodzie uzdolniony, dobry handlowiec, poszukuje zaraz posady w kraju lub zagranicą. Adres: H. Z. Dębniki, ulica Polna 11. 3635 1 3

Pomieszkanie
przy ul. Stachowskiego l. 12, II piętro, składające się z 8 pokoi, dwóch kuchni, dwu kurytarzy i ogródka, jest od 1-go lipca do wynajęcia. 3666 1 3

Maszynista
posiadający egzamin z maszyny i kotła, zatrudniony przy obsłudze maszyn parowych o sile 650 i 300 HP., amoniakalnej chłodzalni oraz urządzenia dla wytwarzania światła elektrycznego i przenoszenia sił również jako monter instalacyi elektrycznych, poszukuje posady w browarze, młynie lub tartaku od 15 czerwca b. r. Zgłoszenia pod adresem: W. Malski, Kraków, ul. św. Marka 7, dla J. Ł. 3669 1 3

WIKTOR BARABASZ
skład fortepianów, pianin i harmonium,
poleca 2436 34 0
najlepsze instrumenta firm krajowych.
Wyłączne zastępstwo fabryk Bösendorfera, Ehrbara, Wirtha, Kotykiewicza. Zarazem najpraktyczniejsze krzesła do fortepianów.

Wysoki dochód uboczny
zapewnić sobie mogą osoby obojga płci i na wszystkich stanowiskach społecznych przez objęcie 3644 1 3
zastępstwa Towarzystwa ubezpieczeń
ludowych, życiowych, na renty, dla dzieci i t. d. Zgłoszenia pod: **„Dochód uboczny"** przyjmuje Biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, Wiślna 2.

J. Schnaetzer
Teorya i konstrukcya
Aeroplanów
z przedmową **Dra M. T. Hubera,** Profesora Szkoły politechnicznej.
Cena 6 kor. — Wszędzie do nabycia.
Nakład księgarni L. Chmielewskiego we Lwowie. 3661 1 4

Kandydat adwokacki
z 10-cio miesięczną praktyką przyjmie posadę od 1 czerwca. Zgłoszenia pod „K. A. 3650" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3650 1 3

Kancelarya Adwokata
Dra Tadeusza Stefańskiego
w Krakowie, ul. Poselska l. 20
ma do ulokowania na hipoteki
30.000 K. 3651 1 3

Zakopane.
Pokój słoneczny na piętrze z werandą i bardzo pięknym widokiem do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Przecznica l. 5, Drowa Landauowa. 3654 1 0

PALARNIA KAWY



poleca codziennie i hurtownie wyborowe gatunki
Kawy palonej
najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza" po cenach najniższych.
W. JAWORNICKI
17 52 0

Rzadka sposobność!
Dobrze prosperujący handel papieru i towarów galanter., w bardzo dobrem i ruchliwem miejscu, do sprzedania. Cena 12.000 koron. Wiadomość w kancelaryi adwok. Dra Michała Münza przy ulicy Brackiej 4. 3664 1 10

Willa
II p. z oficynami i budynkami gospodarczemi, oranżeryą (jest sad i ogród jarzynowy — cztery morgi) z powodu zmiany stosunków rodzinnych, do sprzedania. — Wiadomość: W. Soból, Wieliczka. 3663 1 3

Kupię interes fryzyerski
w Krakowie lub na prowincyi, lub też wynajmę sklep na ten interes. **N. P.** poste rest. **Podgórze.** 3659 1 3

W Krynicy
do wydzierżawienia willa. Oferty pod „Krynica" poste rest. Kraków, za okaz. kwitu inserat. 3643

Wysłużony podoficer
posiada praktykę gosp. i bud. techn., władający językiem polskim, ruskim i niemieckim, poszukuje posady kontraktowanego jako zarządca zakładu leczniczego i korespondent, pomocnik sekretarza gospodarczego, podleśniczy lub magazynier. F. Kunisch, Kraków, Pijarska 15. 3658

Firma L. i G. Kaden
Kraków, ul. Dunajewskiego 6.
poszukuje od 1 czerwca
służącego do biura.
Reflektanci, którzy już byli zajęci po biurach, mają pierwszeństwo. 3636 1 3

Dom parterowy
murowany, suchy, składający się z dwóch obszernych mieszkań, dwóch szop na drzewo i węgle, przy stacyi kolejowej w Oświęcimiu, do tego około 500 sążni [ ] ogrodu, obsadzonego drzewkami owocowemi do sprzedania. Cena 16.000 koron. Wiadomość u właściciela Józefa Jacaka, kondektora w Proszówkach, p. Bochnia. 3648

Mieszkanie
składające się z 3 pokoi, kuchni i przedpokoju, z klozetem i balkonem na I piętrze zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość u dozorcy domu przy ul. Lubomirskiego 7. 3638 1 3

Kupię majątek
blizko kolei, z ziemią urodzajną, z dobremi budynkami gospodarczemi, o wygodnym dworze mieszkalnym, z inwentarzem żywym i martwym, może być nawet we wschodniej Galicyi, bez pośrednictwa. **Rolnik** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3637 1 3

Majątek tabularny
w pięknej okolicy nad Dunajcem, o pow. około 240 mg., w czem około 20 mg. roli, reszta las od 25 lat do kultur sześciolatnich. Budynki gospodarskie, dwór z 2 pokojach, kuchni, przedpokoju, (leśniczówka), stodoła, stajnia i t. p. Cena 70.000 kor., połowa ceny kupna może pozostać przy hipotece. Zgłoszenia: Konc. Centr. Biuro kupnasprzedaży majątków ziemskich, Kraków, Mały Rynek 4, II p., telef. 1099. 3369 1 5

Bieliznę stołową
białą i kolorową.
(Na zamówienie z tkanemi herbami lub monogramami).
Krajowe płótna korczyńskie
jakoteż śląskie i irlandzkie, 180 20 0
Ręczniki, ścierki i maglowniki
poleca w ogromnym wyborze i po cenach najniższych:
Marya Prauss, Kraków, Rynek 7.

Kamienica II p. w śródmieściu w Krakowie, blisko Rynku
wraz z handlem towarów korzennych, restauracyą i wyszynkiem, pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Gotówka potrzebna 50.000 koron. Wiadomość w Domu handl. Adama Bilińskiego w Krakowie, ul. Szewska 11. 3668 1 5

Apteka L. Marcisiewicza
otwartą została
przy ul. Stradom l. 6.
3430 3 3

Wiktor Czaplicki
jubiler,
3566 1 20
Kraków, Sukiennice L. 1.
Największy wybór pierścionków zaręczynowych, srebro do wypraw ślubnych i obrączki gotowe na składzie. — Magazyn znajduje się tylko w Sukiennicach.

Restauracya Hotelu Pollera
:: mieści się obecnie ::
w nowo-zbudowanej wykwintnej sali
bezpośrednio przy hotelu.
Nowa sala odpowiada wszelkim wymogom zdrowia i wygody. — Nadaje się na zebrania towarzyskie, wesela, zjazdy i t. d.
Znana i renomowana kuchnia. Wina, koniaki w doborowym gatunku.
Menu południowe 2·50 K. - - - - - - - Wieczorne 2 K.
3487 3 10
Władysław Mrozowski.

Ulica Floryańska L. 14
Hotel pod Różą
Sporn i Spółka
Skład farb, perfumeryi i handel materyałów
polecają najtaniej
Krem i mydła na piegi.
Mydła Violette de Nice Nr. 810. 1886 23 25
Mydło toaletowe na wagę 1 kg. 1·80 K.
Lakiery na kapelusze słomkowe w rozmaitych kolorach, matowe i z połyskiem.
Liście paczulowe, Kamfora, Pieprz, Terpentyna, Naftalina przeciw molom.
Strobin do czyszczenia kapeluszy słomkowych.
Latarki elektryczne. **Próba przekonywa.**

Najnowszej budowy
angielski fotograficzny aparat



2778 10 10 (jak figura)
na płaskie błony (Premofilm 9×12) do zakładania i wyjmowania przy dziennem świetle, na 12 zdjęć z soczewką „Extra Rapid Aplanat" i automatyczną migawką z balonikiem za 50 kor. — (Na spłaty miesięczne o 10% drożej). Do nabycia jedynie w składzie aparatów fotograficznych firmy
19 ANT. LARISCH, KRAKÓW 19
Szewska
Poleca również wszystkie inne wyroby jak: Zeissa, Kodaka, Goerza, Hüttiga, Wünschego i innych.

FARBY OLEJNE I SUCHE
pendzle — płótna — blejtramy — kasety i parasole malarskie — oraz wszelkie przybory do robót artystycznych, dekoracyjnych i **kościelnych.** — Farby pokostowe — lakierowe — emaliowe — masa woskowa do posadzek. — Bruneliny i polituru do mebli — wszelkie artykuły do potrzeb domowych — poleca
MAGAZYN UNIWERSALNY
ROMAN DROBNER
KRAKÓW, Pl. SZCZEPAŃSKI 3.
Cenniki wysyła gratis odwrotnie. 2042 9 0

Najwyższe odznaczenia światowe!
Najprzedniejszą
HERBATĘ CEYLON
„Sangalia Ceylon Tea"
pod własną marką ochronną „Palma", importowaną wprost z Ceylonu, a urzędownie chem. badaną po cenie:
Nr 1 opakow. czerw.-złote K 1·40 za 125 gr, K 0·75 za 62½ gr
Nr 2 fiolk.-złote K 1·20 za 125 gr, K 0·65 za 62½ gr
przy odbiorze 1 klg. naraz, franko opakowanie i porto do każdej miejscowości Austro-Węgier — poleca
A. HAWEŁKA W KRAKOWIE
Ces. i król. Dost. Dworu Austr.-Węg. i król. Grecyi.
Dla pp. kupców i Kółek rolniczych odpowiedni opust. 3397 4 10

Lokomobila
parowa o sile 8—10 koni, marki angielskiej w dobrym stanie tanio do sprzedania lub wydzierżawienia. Dwa motory gazowe o sile 4 koni i 2 koni, jeden motor benzynowy o sile 6 koni do sprzedania. Wiadomość u M. Gertlera, Zwierzyniecka 17, Telefon 2062/VIII. 3364 4 6

Pracownia Wiedeńska strojów damskich
Maryi Pfeffer
przy ulicy Grodzkiej l. 48, II piętro.
wykonuje wszelkie stroje i suknie damskie według najnowszych modeli, mając wiele wprawy i gustu, nabytego w Wiedniu w zakładzie p. Ch. Drecolla, c. k. nadwornego krawca, wykonując roboty w najkrótszym czasie i po bardzo przystępnych cenach. 3329 4 6

Zakład zoologiczny
Kazimierza Waltera
w Krakowie
ul. Sławkowska 31 (obok plantacyj)
poleca po najniższych cenach czysto rasowe psy: Bernardy, Doggi, Pudle, Bulldogi, Jamniki, Foxteryery, Szpice, Owczarki i t. p. — Wszelkiego rodzaju rasowy drób. — Zagraniczne śpiewające i egzotyczne Ptaki. — Wypycha ptaki i zwierzęta etc. 3431 3 10
Cenniki darmo.

Koncesyonowany Zakład
SPRZEDAŻY i KUPNA
M. Teleszníckiej
w Krakowie, ul. św. Jana l. 2, I p.
(róg Linii A-B).
Poleca: kompletne urządzenia Salonów, Jadalni i Sypialń, Fortepiany, Pianina, Makaty, Obrazy, Biurka, Antyki, Serwisy srebrne i z chińskiego srebra, Bizuterye, Lampy, Wózki dla chorych i oddzielne sprzęty. 3433 3 0

Powozy, wózki, karety
nowe i używane własnego wyrobu oraz c. k. fabryki S. Weigla z Przerowa w wielkim wyborze do sprzedania w pracowni powozów Ignacego Grzdziela w Podgórzu ul. Wielicka 7, Telefon 475. 3376 8 10

POT
i odpocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa 2816 4 10
„EKSYKANS"
hygieniczny proszek Laboratoryum **A. Górskiego w Warszawie.**
Główny skład w Droguryi Magistra farm. **J. Hanaka Kraków, Szewska 5.** Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K.

Poszukuje się spólnika
z kapitałem 15.000 do 20.000 koron do dobrze rentującego się interesu. Czysty zysk zapewniony 15 do 20%. Zgłoszenia pod literami „A. B. C. Inicses" poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 3410 5 6

C. k. Opatentowany nowy cudowny pasek rupturowy
wydoskonalony. Odpowiedź za dołączeniem marki, odwrotną pocztą. **M. Kantorowicz, Podgórze, Twardowskiego 7.** 1989 9 10

Główne zastępstwo rowerów
J. Pucha i S-ki, marki Styrya w Gracu.
Posiada także na składzie rowery marki: Dürkopp, Globus, Graziosa, Diamant, Regent itp., począwszy od 90 koron, za gotówkę i na spłaty miesięczne na dogodnych warunkach.
Przybory do rowerów po cenach fabrycznych.
M. GERTLER
Kraków, Zwierzyniecka 17, tel. 2062/VIII.
3264 4 6

Krynica-zdrój
willa „pod Wawelem",
na wzgórzu naprzeciw łazienek. Pokoje umeblowane z utrzymaniem. 3401 3 6

Zdolny buchalter-bilansista
władający w piśmie i słowie po niemiecku, potrzebny z dniem 1 względnie 15 czerwca do Firmy Wł. Dudziński, Nowotny i Sp., Wapienniki, biuro Nowy Targ. 3386 3 3

Majster ciesielski
egzam., z kwalifikacyą na kierownika robót murarskich, poszukuje posady, ewent. przystąpi do spółki z majstrem murarskim. Zgłoszenia listowne z podaniem warunków przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod „B. T. 12". 3412 5 6

METODĄ BERLITZA
udzielają lekcyi osobnych i zbiorowych:
Francuz z wyższ. wykształ.
Anglik z wyższ. wykształ.
Niemiec z wyższ. wykształc.
Włoch z wyższem wykształc.
Kraków, Floryańska 25, I p.
2433 18 0

GORSETY
najnowszej mody na **sezon wiosenny**
poleca
renomowana
paryska fabryka 1630 24 0
Gorsetów
FELICYA
Floryańska 2
Kraków
(Hotel Drezdeński).
Zamówienia na
Gorsety według miary wykonuje w ciągu 8 g.
Wielki wybór oryginalnych paryskich Gorsetów.



Bardzo ważne dla pp. Maturzystów!!
Zakład krawiecki
przy ul. Rajskiej 6,
poleca ubrania na miarę z jak najlepszym krojem, artystyczne wykończenie, pod najprzystępniejszych cenach.
Jan Lewiński
3302 2 6 **krawiec.**

Klacz rasowa, młoda, spokojna, 16 miary, kasztanowata, używana do wszystkiego, wraz z powozikiem, uprzężą i wozem do sprzedania. — Prądnik Czerwony, przy gościńcu ostatni dom na lewo, l. 104. 3476 4 4

W pięknej
górskiej i lesistej okolicy nad rzeką Skawą, 20 minut od stacyi kolejowej i miasta Wadowic, są do wydzierżawienia po cenach umiarkowanych mieszkania letnie. Powóz i konie do dyspozycyi. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności p. Lewinger, Kraków, Wrzesińska 7, I piętro, w niedzielę od 2 do 5 po poł. 3443 3 4

ABACYA. „WILLA Dr WINKLER"
pensyonat polski „Eugenia".
Eleganckie pokoje z widokiem na morze. Polska, zdrowa kuchnia, elektryczność, telefon. Ceny niskie. 3421 3 4

Nauczycielka
stała, pragnie poznać statecznego urzędnika lub kierownika szkoły w celu matrymonialnym. Dyskrecya zapewniona. Zgłoszenia proszę do 27 maja. „Bratek II2" poste rest. Kraków. 3581

Pożyczki 3414 7 12
dla P. T. urzędników państw., prywatnych, oficerów, adwokatów, notaryuszy, lekarzy, inżynierów, księży, profesorów, nauczycieli i straży skarbowej do najmożliwszej wysokości na 30 letnią spłatę, załatwia za kondyktem i bez informacyi w sprawie ubezpieczenia na życie udziela ustnie lub pisemnie **Reprezentacya Beamten-Vereinu.** Lwów, Kopernika 28, II p.

Uboczne zajęcie
dla pp. nauczycieli, emerytów, urzędników, sekretarzy gmin i t. p., połączone ze znacznemi dochodami. Czynność łatwa i wykonalna we wszelkich sferach publiczności. Zgłoszenia pod **„Wytrwałość"** poste restante **Kraków.** 3541 2 3